

PIERWSZY BYŁ ADAM

Nie będzie jedynakiem.

2 stycznia o godz. 18.25 przyszedł na świat **Adam Karol** – pierwszy pabianiczaniek urodzony w 2003 roku.

Chłopak waży 3,5 kg, mierzy 55 cm. Szczęśliwymi rodzicami są **Artur i Iwona Wądołowscy**. Oboje mają po 26 lat. Poznali się w szkole średniej. Artur prowadzi osiedlowy sklepik, Iwona jest sekretarką w firmie, która szyje damską bieliznę.

Adaś Karolek jest ich pierwszym dzieckiem, ale zapewniają, że nie będzie jedynakiem. Wądołowscy planują trójkę dzieci.

Tata Artur był przy narodzinach synka, trzymał żonę za rękę. Poród odbył

się bez komplikacji. Małec głośnym krzykiem dał znać, że jest na świecie.

Adaś i mama wrócili ze szpitala do domu 6 stycznia. Tego dnia odwiedził ich prezydent **Jan Berner** i sekretarz miasta **Adam Marczak**.

Panowie nie przyszliz pustymi rękoma. Przynieśli bukiet róż dla mamy i wyprawkę dla malucha.



Podczas gdy szampanem pito zdrowie małego pabianiczanieka, Adam Karol raczył się mlekiem mamy.

Urzednicy w Warszawie zaspali

A nasi zdążyli

W Pabianicach pieniądze dla bezrobotnych były na czas.

Tysiące bezrobotnych w Polsce nie dostały w porę comiesięcznych zasiłków. Wpłaty miały być 3 stycznia, a rozpoczęły się dopiero 7 stycznia. To dlatego, że „zaspali” urzędnicy Ministerstwa Pracy. W Pabianicach – jak mało gdzie – bezrobotni nie czekali.

– W grudniu dostaliśmy polecenie, by opóźnić wypłaty zasiłków, ale nie posłuchaliśmy – mówi **Danuta Skwirowska**, wiceszefowa Powiatowego Urzędu Pracy w Pabianicach. – Nie wyobrażamy sobie, byśmy mogli opóźnić wypłaty zasiłków.

Powodem zamieszania był program komputerowy, który miał uwzględnić wzrost składki na ubezpieczenia zdrowotne – z 7,75 do 8 procent. Urzędy pracy potrzebowały tego programu, bo wyższą składkę płaci się

także od zasiłków. Tymczasem firma, która przygotowywała program, miała opóźnienia, bo informatycy Ministerstwa Pracy nie dostarczyli jej danych. Dlatego pod koniec grudnia urzędy pracy w całej Polsce zamiast programu dostały „rozkaz” wstrzymania wypłat zasiłków.

– Alarmowaliśmy, by jak najszybciej przysłali nam program – mówi Skwirowska. – Na wszelki wypadek byliśmy przygotowani do ręcznego obliczania wypłat.

Ale nie było takiej potrzeby. Wystarczył upór naszych urzędników. Dzwonili do programistów tak długo, aż pocztą elektroniczną dostali program do liczenia zasiłków.

– W Nowy Rok sprawdziliśmy, jak ten program działa. Wszystko było w porządku – opowiada Skwirowska. – Dzięki temu już 3 stycznia wypłacaliśmy zasiłki.

Z zasiłków wypłacanych przez Powiatowy Urząd Pracy żyje w Pabianicach 6.000 osób. 3.500 pabianiczaniek pobiera zasiłki lub świadczenia emerytalne, ponad 2.000 dostaje zasiłki dla bezrobotnych, 1.500 ma prawo do zasiłków rodzinnych. Co miesiąc kasa PUP wypłaca 4,5 miliona zł.



Edward Kędzierski nie żyje

Zmarł **Edward Kędzierski**, były wiceprezydent

Pabianic. Miał 67 lat.

Ostatnich kilka miesięcy ciężko chorował. W listopadzie ubiegłego roku miał wylew. Leżał na oddziale intensywnej opieki medycznej pabianickiego szpitala. Kilka dni temu odzyskał świadomość, mówił. Okazało się jednak, że była to tylko chwilowa poprawa. W poniedziałek stan jego zdrowia uległ pogorszeniu. Zmarł namaszczone świętymi sakramentami.

Był nauczycielem, urzędnikiem i społecznikiem. Chemik i ekonomista z wykształcenia. Pracował w zakładach dzie-

wiarskich w Warszawie, Łodzi i Pabianicach oraz w Instytucie Włókiennictwa w Łodzi. Uczył też w pabianickich szkołach średnich: „elektryku” i „budowlance”.

Od 1990 roku pracował w Urzędzie Miasta Pabianic, najpierw jako naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich, potem jako członek Zarządu Miasta. Od 1994 do 2001 roku był wiceprezydentem Pabianic. Przez 11 lat pełnił funkcję radnego Rady Miasta.

Prezesował Stowarzyszeniu Chrześcijańsko-Demokratycznemu, był członkiem Rady Nadzorczej Pabianickiej Spółdzielni Mieszkaniowej i wiceprezesem Pabianickiego Towarzystwa Cyklistów. Przez wiele lat przewodniczył Gminnej Komisji Przeciwdziałania Alkoholizmowi.

nekrolog.....

Z głębokim żalem żegnamy

ŚP. EDWARDA KĘDZIERSKIEGO

wieloletniego Radnego Rady Miasta Pabianic

Zastępcę Prezydenta Miasta Pabianic

Pamięć o Nim na zawsze pozostanie w naszych sercach.

Wyrazy współczucia Rodzinie składają:

Rada Miasta, prezydent, zastępcy prezydenta oraz pracownicy Urzędu Miasta Pabianic

Panu Zbigniewowi Mencwalowi

wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci

MATKI

składa

Rada Miejska Sojuszu Lewicy Demokratycznej

Panu Zbigniewowi Mencwalowi

wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci

MATKI

składa

Rada Powiatowa Sojuszu Lewicy Demokratycznej

KRÓTKO

ULICA PUŁASKIEGO

Radni powiatowi podzieliли 50.000 zł subwencji oświatowej. 32.000 zł dostały szkoły zawodowe, 12.000 zł – licea ogólnokształcące, a po 3.000 zł – szkoła zawodowa specjalna i placówka opiekuńczo – wychowawcza.

ULICA MONIUSZKI

Wolontariusze Polskiego Czerwonego Krzyża przygotowali paczki świąteczne dla uczniów z 16 pabianickich szkół podstawowych i gimnazjów. Paczki z odzieżą, słodyczami i artykułami szkolnymi (o wartości 30 zł każda) otrzyma w tym roku 320 najbardziej potrzebujących dzieci. Przygotowanie paczek było możliwe dzięki ofiarności pabianiczian. PCK przekazało już 4.500 zł szkolnym stołówkom i opłaciło obiady dla uczniów na ten rok.

ULICA GDAŃSKA

W sobotę dzieci pracowników Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej bawiły się na balu choinkowym w sali Pabianickiego Towarzystwa Cyklistów. Były gry, zabawy i słodki poczęstunek dla najmłodszych.

KINO "TOMI"

UL. GDAŃSKA 4, TEL. 215 42 69

10.01 godz. 18.15 i 20.00 **THE RING**
11-12.01 godz. 17.00 **WIELKI POWRÓT PIOTRUSIA PANA** – bajka,
 godz. 18.15 i 20.00 **THE RING**
13-15.01 godz. 18.15 i 20.00 **THE RING**
16.01 godz. 17.00 **SEANS FILMOWY**
ZA 5 ZŁ, godz. 19.00 **ZNAKI**

Dla naszych Czytelników mamy 20 pojedynczych zaproszeń na niedzielny seans bajki „Wielki powrót Piotrusia Pana” (12.01, godz. 17.00). Aby je zdobyć, wystarczy zadzwonić do redakcji **Życia Pabianic** w czwartek o godz. 14.00, tel. **227-04-00**.

Bajka jest kontynuacją „Piotrusia Pana”, klasycznego filmu animowanego Walta Disneya, zrealizowanego w 1953 r. Opowiada ona o niezwykłych przygodach nad wiek poważnej córki Wendy, Jane, która nie wierzy w magię i potęgę wyobraźni. Gdy niecny kapitan Hak przez pomyłkę porwuje Jane i zabiera ją ze sobą do baśniowej Nibylandii, Piotruś Pan bez wahania rusza jej na ratunek.

nekrolog....

Z głębokim żalem żegnamy

**ŚP. EDWARDA
KĘDZIERSKIEGO**

Zastępcę Prezydenta Miasta Pabianic

Wyrazy współczucia Rodzinie
składa

Zarząd Miasta Pabianic
działający w latach 1998–2001
pod przewodnictwem
prezydenta Floriana Właźlaka

Dobrze, że państwo tego nie czuli...

SMRODLIWE OBLEWANIE

Szampanem otwierano rurę, którą ścieki z Pabianic popłynęły do oczyszczalni w Łodzi.

Pabianickie nieczystości nie będą już wpadać do Dobrzyńki. W ostatni poniedziałek starego roku urzędnicy uroczystie oddali do użytku „wielką rurę”, czyli kolektor ściekowy. W samo południe prezydent **Jan Berner** otworzył spust i fekalia popłynęły do Grupowej Oczyszczalni w Łodzi. Towarzyszył temu wystrzał korka szampana.

– *Za metr sześcienny ścieków spływających do oczyszczalni Łódź weźmie od nas 1,17 zł* – mówi **Marek Bloch**, wiceprezydent miasta. – *Za oczyszczenie będziemy płacić 90 gr, a za korzystanie z kawałka rury, który należy do Łodzi, 18 gr.*

Do tej pory pabianiczanie płacili 1,62 zł za metr sześcienny ścieków. Teraz szacuje się, że cena ta wzrośnie do 2,50 zł.

– *Do starej ceny trzeba będzie doliczyć co najmniej 50 procent. Bo oprócz tego, co będziemy musieli zapłacić Łodzi, trzeba będzie też pokryć koszty eksploatacji kolektora* – tłumaczy

Bloch. – *Nowe ceny zaczną obowiązywać prawdopodobnie w marcu.*

Do „naszej” rury podłączą się gminy: Pabianice, Lutomiersk, Ksawerów, Dłutów i Dobroń. Za swoje ścieki mieszkańcy tych gmin będą musieli płacić podwójnie: Pabianicom – jako właścicielowi rury, i firmom asenizacyjnym – za dowożenie nieczystości beczkowozami do rury. Do tej pory płacili tylko asenizatorom.



Kolektor ściekowy ma 6 km. Budowa trwała 4 lata, kosztowała 37 mln zł. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska dał 26 mln zł, za resztę zapłaciła kasa Pabianic. Zaoszczędziliśmy 25 mln zł. Karę za zanieczyszczenie środowiska w takiej wysokości musielibyśmy zapłacić, gdybyśmy kolektora nie wybudowali.

Przez kolektor płynie 27.000 m sześciennych ścieków na dobę. Za oczyszczenie każdego metra sześciennego płacimy Łodzi 1,17 zł. Rocznie będzie to kosztować 11,7 mln zł.

Koniec buntu w MZK

Rozjechali dyrektora

Kierowcy autobusów tracili co miesiąc po 200–300 zł – twierdzą związkowcy.

Jerzy Krzysztof Kacalak nie jest już dyrektorem Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego.

– *Nie da się pracować z ludźmi, którzy nie chcą współpracować* – powiedział ostatniego dnia ubiegłego roku, rezygnując ze stanowiska.

Wcześniej o usunięcie dyrektora MZK prosiły prezydenta Pabianic trzy organizacje związkowe kierowców. Pod petycjami podpisało się 133 pracowników (spośród 168 zatrudnionych w MZK). **Najcięższym zarzutem przeciwko Kacalakowi była niegospodarność.**

– *Doprowadził firmę do plajty* – uważa **Urszula Banat**, szefowa branżowych związków zawodowych. – *Obwiniamy go także o brak stabil-*

nych zarobków. Przez cały rok kierowcy miejskich autobusów byli zatrudnieni na 9/10 etatu, tracąc po 200–300 zł miesięcznie.

Kacalak jest zdumiony. – *Nigdy nie było opóźnień w wypłatach pensji ani świadczeń socjalnych* – broni się. – *W MZK zarabia się średnio 2.000 zł. Jest 30-procentowa premia regulaminowa i 30-procentowy dodatek stażowy. Chyba nigdzie w mieście nie ma tak dobrych warunków płacowych. Nie wiem, skąd wzięło się niezadowolone załogi.*

Z prezydenta – dyrektor, z wiceprezydenta – pełnomocnik

Sami swoi

Wymyślona posada za parę tysięcy zł miesięcznie.

Były prezydent Pabianic – **Florian Właźlak**, dostał posadę dyrektora Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Były dyrektor tej firmy – **Hieronim Ratajski**, jest teraz zastępcą prezydenta Pabianic.

Właźlak zadowolili się stołkiem w ZGKiM po stracie nadziei na fotel starosty powiatowego. Apetyt na posadę

szefa zakładu komunalnego miał także **Jarosław Habura** – były wiceprezydent miasta (dyplomowany ogrodnik). Jednak Właźlaka poparła większość prawicowych radnych miejskich. **Dla przegranego Habury prezydent Jan Berner wymyślił nową posadę – pełnomocnika do spraw restrukturyzacji zakładów budżetowych.** Wcześniej takiego stanowiska w ratuszu nie było.

Obsadzenie stanowisk to decyzje prezydenta Bernera.



– Nie prostytuuję się, mam odwagę mówić, co myślę i...

JESZCZE NIE UMARŁEM

O nowej wystawie, chorobie i sztuce
Życie Pabianic rozmawia z Norbertem Hansem

Ostatnio dopadały Cię poważne choroby. Dwa razy uciekłeś śmierci. Czy to Cię zmieniło?

– Nie. Żyję tak, jak żyłem. Jestem czynny, uczynny i mimo wszystko wciąż bardzo życzliwy ludziom.

Kim jesteś? Nauczycielem czy artystą plastycznym?

– To jest to samo. Belferstwo nie odbiera mi mojego artystyzmu i odwrotnie. Nie ma czegoś ważniejszego.

Jednak ostatnio pabianiczenie kojarzą Cię częściej jako belfra.

– Uczę od 30 lat. Wykształciłem 150–200 uczniów. Jednym z pierwszych był Jacek Nowotarski, dziś profesor na ASP w Łodzi. Napisałem program autorski, który wdrażam w I Liceum Ogólnokształcącym. Ale to wciąż sztuka. Moja sztuka.

A przecież miałeś być muzykiem?

– Wyrósłem w rodzinie muzyków. Muzyka we mnie gra. Ale mam jeden świat nierozzerwalny: plastyka i muzyka.

Były gobeliny, rysunki, grafiki i nagle odkryłeś komputer. Czy ugrzę-

złeś w nim na dobre?

– Komputer to świetne narzędzie, ale... trochę zubaża. Ostatnio wróciłem do malarstwa. Planuję powrót do tkaniny, rysunku i grafiki. To jest moje. Tu czuję się najlepiej.



foto: Henryk Kowalski

Jak radzisz sobie z tym, że jesteś artystą z prowincji?

– Pabianice to nie jest prowincja, to jest mój dom. Miałem wystawy na

całym świecie i zawsze tu wracałem, choć kusili, by zamieszkać na przykład w Holandii lub w Niemczech. A ja wracałem do domu.

Czym jest Twoja sztuka?

– Prawdą wypływającą ze mnie. Dumni jesteśmy ze wszystkiego, bo nigdy nie robiłem rzeczy, które nie są moje. Nie obchodzi mnie moda. Ja się

nie prostytuuję. Robię to, co wypływa z serca i rozumu. Sztuka jest moim sposobem na życie, więc nie mogę oszukiwać.

Wyzwalasz emocje. Jedni Cię Kochają i mówią do Ciebie Mistrzu, inni nienawidzą. Dlaczego?

– Bo zawsze miałem odwagę mówić, co myślę, bez obaw o reakcje innych. Tym bardziej teraz demokracja daje mi do tego prawo. Są ludzie, którzy tego nie rozumieją i chcieliby zawładnąć moim umysłem. Wprowadzić cenzurę a może nawet strach przed opinią publiczną. To jest niemożliwe.

W piątek po raz pierwszy pokażesz swoje kartki świąteczne.

– Od 20 lat robię grafiki z okazji świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy. Obdarowuję nimi przyjaciół i uczniów. To już całkiem spora kolekcja. Teraz pokażę ją szerszemu gronu.

Jak się czujesz?

– Wracam do zdrowia. Już zacząłem pracować w szkole, ale na razie jeszcze oszczędnie. Planuję kolejną wystawę o temacie „Muzyka w mojej sztuce”. Jeszcze nie umarłem.

Rozmawiała: Renata Kamińska

Wernisaż Norberta Hansa „Małe formy graficzne” 10 stycznia (piątek) w Galerii przy ul. Moniuszki 84 b. Rozpoczęcie o godz. 19.30.

Finał po raz jedenasty

Ofiarna orkiestra na rynku

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy po raz jedenasty będzie zbierać pieniądze na leczenie dzieci.

W Pabianicach największą imprezę zaplanowano na niedzielę. Na Starym Rynku będzie najgłośniejsza, bo tu będzie najwięcej atrakcji. Oto dokładny program akcji w naszym mieście:

PIĄTEK

♥ o godz. 16.00 w Miejskim Ośrodku Kultury (ul. Kościuszki 14) wystąpi teatr Retro oraz chór im. Kościuszki.

♥ o godz. 17.00 w Osiedlowym Domu Kultury (ul. Łaska 46/48) zagra zespół „ODEK-ROCK”.

SOBOTA

♥ o godz. 16.00 w Młodzieżowym Domu Kultury (ul. Pułaskiego 38) zespoły dziecięce i młodzieżowe wystąpią w koncercie pt. „Witaj Gwiazdko”.

♥ od godz. 18.00 do 24.00 w Miejskim Ośrodku Kultury (ul. Kościuszki 14) będą grać pabianickie kapele rockowe: Korozja, Zgiełk, Intoxicate, Blue Haze. Wstęp po 10 zł.

NIEDZIELA

♥ od godz. 9.00 do 16.00 w dawnej szkole położnych przy ul. Zamkowej 1 będzie działał sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Każdy będzie mógł do niego wejść i ofiaro-

wać nawet najmniejszą kwotę. Na ofiarodawców czekają występy zespołów tanecznych i wokalnych. Będą popisy break dance, konkursy dla najmłodszych oraz licytacje gadżetów orkiestry. Zmarznięci pabianiczanie będą mogli rozgrzać się gorącą kawą i herbatą.

♥ od godz. 15.00 do 22.00 potrwa festyn na Starym Rynku. W programie jest loteria fantowa, licytacje, konkursy, poczęstunek gorącą grochówką. Przy głównej scenie stanie ambulans Regionalnego Centrum Krwiodawstwa, w którym będzie można honorowo oddać krew. Ci, którzy oddadzą krew, wezmą udział w losowaniu nagrody ufundowanej przez organizatorów.

♥ o godz. 15.00 Jurek Kulicki rozpocznie pokaz sprawnościowy Grupy Ratownictwa Wysokościowego Państwowej Straży Pożarnej w Łodzi. Potem będzie można zjechać kolejką amerykańską po linie z dachu Fabiana wprost na chodnik.

♥ od godz. 16.15 będzie grał zespół Wiesława Góreckiego. Po nim wystąpi Daniela oraz wschodząca gwiazda piosenki-Dominika Rydz.

♥ na godz. 20.00 zaplanowano pokaz sztucznych ogni.

♥ o godz. 20.05 rozpocznie się koncert hip-hopowy. Wystąpią pabianickie zespoły Klimat i Metafora.

nekrolog.....

Pani Elżbiecie Piekielniak

Skarbnikowi Starostwa Powiatowego w Pabianicach
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

TEŚCIA

składają

Rada i Zarząd Powiatu Pabianickiego

Panu Zbigniewowi Mencwalowi

Przewodniczącemu Rady Powiatu Pabianickiego
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MATKI

składają

Rada i Zarząd Powiatu Pabianickiego

Kto dostał samochód, kto telefon komórkowy

BONUSY WŁADZY

W Urzędzie Miasta i Starostwie Powiatowym rozdzielono pensje i przywileje.

– Starosta Janczak ma do dyspozycji służbowego poloneza – mówi **Tomasz Jura**, rzecznik prasowy Starostwa. – *Jeździ nim do pracy i z pracy.*

Prezydent Pabianic dostał służbowy wóz marki Daewoo Espero. Kierowca może przywozić prezydenta do pracy i odwozić do domu. Drugi samochód daewoo stoi w garażu.

URZĘDNIK DZWONI

Prezydent **Jan Berner** ma telefon komórkowy bez limitu rozmów.

– *Ale za rozmowy prywatne płaci sam* – zapewnia **Adam Marczak**, sekretarz miasta.

Służbowe telefony komórkowe dostali też wiceprezydenci, wszyscy naczelnicy, niektórzy pracownicy wydziałów oraz dyrektorzy zakładów budżetowych.

– *Wydaliśmy telefony 24 osobom, z limitem rozmów do 200 zł* – wylicza **Marczak**. – *To dlatego, że z telefonów stacjonarnych w urzędzie nie można już połączyć się z telefonami komórkowymi. Rozmowy służbowe można teraz prowadzić tylko z telefonów naczelników. Ograniczamy w ten sposób koszty.*

We władzach powiatu telefony służbowe dostali starosta, członkowie zarządu, sekretarz, skarbnik, rzecznik prasowy, kierowcy i pracownicy Wydziału Dróg i Mostów.

– *Mamy limit rozmów. Za tyle płaci urząd* – mówi **Jura**. – *Jeśli wygadamy więcej, płacimy z własnej kieszeni.*

URZĘDNIK JEDZIE

Drugi samochód służbowy Starostwa – daewoo lanos, jest dla urzędników. Wozi ich kierowca. 6 osobom przyznano ryczał na benzynę do przy-



watnych aut. Jeżdżą nimi w celach służbowych.

W Urzędzie Miasta ryczał samochodowy bierze 20 osób.

– *Maksymalny to 250 zł* – mówi sekretarz.

Wśród uprzywilejowanych są wiceprezydenci, skarbnik i sekretarz miasta, naczelnicy wydziałów: Inwestycji i Remontów, Eksploatacji Miasta, Lokalowego, pracownik Wydziału Infrastruktury Społecznej, kierownik referatu dodatków mieszkaniowych, naczelnik Biura Rady Miasta, radcowie prawni.

BEZ DARMOCHY

Nikt z urzędników ratusza nie korzysta z bezpłatnej służby zdrowia. Nikt nie dostał kluczy do służbowego mieszkania. W ratuszu nie ma kart kredytowych, którymi można płacić za służbowe bankiety w restauracjach.

– *Nie mamy funduszy reprezentacyjnych* – zgodnie zapewniają **Mar-**

czak i Jura. – *Kwiaty na uroczystości, herbatę, wodę mineralną i ciasteczka kupujemy z pieniędzy wydziałów organizacyjnych.*

Czas na dokument

W tym roku na wymianę czekają dowody osobiste wydane między 1 stycznia 1962 roku a 31 grudnia 1972 roku.

– *Liczymy, że zgłosi się do nas około 15.000 osób* – mówi **Wojciech Poros**, naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich.

Wymianą dokumentów zajmuje się Wydział Spraw Obywatelskich Urzędu Miasta przy ul. św. Jana 4.

Aby uzyskać nowy dowód (przypomina kartę kredytową z kodem paskowym i zdjęciem), trzeba wypełnić wniosek, dostarczyć 2 zdjęcia i zapłacić 30 zł. Jeśli chcemy zachować stary dowód osobisty, musimy dodatkowo zapłacić 5 zł. Na nowy dokument poczekamy 3 tygodnie.

Stare prawo jazdy na nowe wymienić powinni ci, którzy ten dokument zdobyli po 1 stycznia 1983 roku, a przed 1 maja 1993 roku.

Można to zrobić w Wydziale Komunikacji Starostwa Powiatowego przy ul. Piłsudskiego. Trzeba tu złożyć wniosek, zdjęcie, kserokopię. Opłata za nowy dokument wynosi 70 zł. Na jego wyrobienie czeka się miesiąc.

Uwaga! Do końca marca tego roku można jeszcze wymienić prawa jazdy wydane do końca 1983 roku.

Wybieramy wyjątkowych pabianiczian

Nieprzeciętny 2002

Tak jak rok temu, szukamy pabianiczian, którzy w mijającym 2002 roku dokonali czegoś, co Czytelnikom **Życia Pabianic** bardzo się spodobało. Są wśród nas ludzie, którzy dokonali cze-

goś niezwykłego, bezinteresownie pomogli innym, rozsławili nasze miasto, nie lękali się walczyć ze złem. Zapraszamy Czytelników do udziału w plebiscycie **NIEPRZECIĘTNY 2002**.

Zgłaszam kandydaturę do tytułu
NIEPRZECIĘTNY 2002

Społecznik

Sportowiec

Polityk

Biznesmen

Twórca kultury

Nominacje
uzasadniam
tak:

Imię i nazwisko osoby zgłaszającej

Adres

ILE BIORĄ CO MIESIĄC

Grzegorz Janczak, starosta	– ponad 9.000 zł plus dodatek specjalny – ok. 2.000 zł
Jan Berner, prezydent Pabianic	– ponad 7.300 zł
Jerzy Marynowski, przewodniczący Rady Miasta	– 1.800 zł
Zbigniew Mencwał, przewodniczący Rady Powiatu	– 2.000 zł
radny miejski	– 418 zł plus darmowy bilet na miejskie autobusy
radny powiatowy	– 800 zł plus 160–240 zł na dojazdy do Starostwa

nekrolog.....

Pani Elżbiecie Piekieniak
Skarbnik Powiatu Pabianickiego
wyraży głębokiego współczucia

z powodu śmierci
TEŚCIA

składają

Zarząd i Pracownicy Starostwa Powiatowego

Rodzinie, Znajomym, Sąsiadom,
Współpracownikom, Uczniom
oraz Wszystkim, którzy wzięli udział
w uroczystościach pogrzebowych

**ŚP. HENRYKA MARKA
KWIATKOWSKIEGO**

składają
żona i syn

Wskazmy nieprzeciętnych ludzi: społeczników, sportowców, polityków, biznesmenów, twórców kultury.

Tytuł taki otrzyma 5 osób, które dostaną najwięcej głosów Czytelników naszej gazety. Wyróżnienia będą przyznawane w kategoriach: społecznik, sportowiec, polityk, biznesmen, twórca kultury.

Wypełnione kupony (można wskazać jedną bądź więcej osób) prosimy dostarczyć do redakcji **Życia Pabianic** (ul. Zamkowa 4) – najpóźniej do 31 stycznia 2003 roku.

Jeździł motorem po scenie teatru Jaracza, zajmuje się teatrem alternatywnym. Miał być inżynierem. Wbrew rodzinnej tradycji został poetą

NIEPRZYSTOSOWANY

– W mojej rodzinie wszyscy mężczyźni byli inżynierami: ojciec, stryjowie, kuzyni. Zapewne ja też powinienem był nim zostać. Wybrałem inną drogę – zostałem teatrologiem – mówi **Rafał Zięba**, poeta i krytyk teatralny.

Od młodości Ziębę przerażały tłumy osób robiących to samo, żyjących według podobnego scenariusza.

– Pęd do pieniędzy, marzenia o nowym samochodzie, nowej lodówce,

w Olsztynie w 1995 r. Trzeci ma być wydany wkrótce.

– Moja twórczość to reinterpretacja kultury – mówi Rafał. – Szukam w poezji odpowiedzi na pytanie, czym jest kultura Europy. Chcę wiedzieć, skąd pochodzę.

Wstęp do najnowszego tomiku Zięby pisze dr filozofii **Bogdan Banasiak** z Uniwersytetu Łódzkiego – znawca i tłumacz filozofii współczesnej.

– Chciałem studiować kulturoznawstwo. I na poważnie zająć się teatrem.

Na studiach Zięba zaczął pisać teksty krytyczno-teatralne. **Od 10 lat pomaga w organizowaniu Łódzkich Spotkań Teatralnych – najważniejszym, corocznym spotkaniu teatrów alternatywnych w Polsce.**

– Zaczynałem od pracy w gazecie teatralnej, później byłem jej redaktorem naczelnym, teraz prowadzę seminaria teatralne towarzyszące ŁST – wylicza. – Tradycyjnie zaczynają one drugi i trzeci dzień festiwalu. Miło mi, że zapaleńcy poświęcają się, by o godzinie 10.00 przyjść na moje spotkania, choć poprzedniego dnia do późnej nocy oglądali spektakle. W dobie braku zainteresowania sztuką na przedstawienia teatrów alternatywnych przychodzi setki osób. Co roku brakuje biletów, choć zdawałoby się, że tak specyficzny teatr powinien stanowić małą enklawę dla kilku snobów.

Również do Pabianic Zięba zamierza sprowadzać teatry alternatywne.

– Na przełomie stycznia i lutego przyjedzie Teatr Realistyczny ze Skierkowiec – obiecuje. – Spektakl tego młodego teatru będzie można zobaczyć w klubie muzycznym Bullfrog.

Jeśli ten rodzaj sztuki spodoba się pabianiczanom, Zięba chce zaprosić inne teatry.

– Ale to wiąże się z dużymi kosztami – tłumaczy. – Teatry alternatywne, stanowiące światową czołówkę, jak Ośrodek Praktyk Teatralnych „Gadzienice”, poznański Teatr Ósmego Dnia czy Biuro Podróży biorą za jeden spektakl po kilkanaście tys. zł. Na szczęście są też i inne, nie tak drogie, ale całkiem interesujące zespoły.

Zięba lubi nowe wyzwania.

– Gdy pracowałem w Teatrze Jaracza jako specjalista od reklamy, dostałem propozycję zagrania w przedstawieniu – wspomina. – Na motorze wozilem po scenie główną bohaterkę, Cruellę z bajki dla dzieci „101 dalmatyńczyków”. Zajmowanie się teatrem alternatywnym jest jednak dużo ciekawsze. Uczestnictwo w takim spektaklu nie powinno kojarzyć się z wygodnym siedzeniem na widowni. Tu nie można być obojętnym – trzeba się określić. Wydobywa nasze lęki, często ukazuje nas w krzywym zwierciadle. To my, niejednokrotnie, jesteśmy bohaterami tych przedstawień.

Renata Kamińska



Rafał Zięba ma 33 lata. Jest absolwentem Szkoły Podstawowej nr 17, II Liceum Ogólnokształcącego i Uniwersytetu Łódzkiego – magistrem teatrologiem. Mama – Czesława Zięba, jest nauczycielką w Zespole Szkół nr 3. Tata – Mieczysław Zięba, założył w Pabianicach koło Konfederacji Polski Niepodległej. Był radnym miejskim, uczył w „mechaniku”. Sprowadził do Pabianic pierwszą polską rodzinę z Kazachstanu.

wczasach na Karaibach... To musi być cholernie nudne – uważa. – Chodzenie w garniturze i wykonywanie tych samych codziennych czynności to nie dla mnie.

TRZY GWIAZDKI

Pierwszy tomik wierszy Rafała Zięby wydało Stowarzyszenie Literackie im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. Był 1991 rok.

– Od 1988 należałem do grupy literackiej Centauro. Tam zetknąłem się ze Stowarzyszeniem. Zapropionowano mi publikację. Nie wiedziałem, jak zatytułować tomik. Dlatego postawiłem trzy gwiazdki – wyjaśnia.

Jego wiersze poznali czytelnicy ogólnopolskiego „Przeglądu Artystyczno-Literackiego”, dwumiesięcznika „Topos” i prestiżowego „FA-artu”. Drugi tomik ukazał się

MYŚLENIE O MYŚLENIU

– To nie jest tak, że siadam sobie wygodnie w fotelu i zaczynam rozmyślać – tłumaczy Zięba. – To dzieje się samo. To coś takiego, co w nocy wyrzywa ze snu i stawia na nogi. Coś, czego nie można odpędzić.

Zięba pisze teksty łączące literaturę i refleksję, czyli wiersze–eseje. Niektóre z nich mają po 70–80 linijek.

– Życie z tego nie da, ale na razie nic nie mogę na to poradzić – dodaje. – Odwagi dodaje mi fakt, że nie jestem ewenementem, jeśli chodzi o formę, którą uprawiam. Mam świetnych mistrzów: E. Pounda, J. L. Borgesa i T. S. Eliota – jeden wariat i dwóch noblistów. To całkiem niezłe.

ZAKOCHANY W TEATRZE

– Dopiero gdy miałem 22 lata, zrozumiałem, co chcę robić – tłumaczy.

JERZY KULICKI – strażak, bohater programu telewizyjnego Big Brother – dostaje pieniądze za noszenie



garniturów. Dowody na to ukazały się w kolorowym magazynie Moda Męska. Można w nim zobaczyć fotografie pabianiczana odzianego w garnitur firmy Puere (na zdjęciu). Kulicki nie chce zdradzić, ile za to dostał. Wiemy jednak, że za honorarium może kupić kilka równie eleganckich garniturów.

ZBIGNIEW KRYGIER – muzyk znad Dobrzyńki – przed paroma dniami publicznie oświadczył, że kończy z nagrywaniem płyt. Powodem dramatycznej decyzji jest fakt, że ludzie nie chcą kupować dzieł Krygiera. Dlatego muzyk oświadczył, że rezygnuje z tworzenia sztuki dla sztuki. Takie postanowienie podjął po wydaniu kolejnego albumu pod tytułem Forte 6 i 7. Dziękujemy.

ZBIGNIEW GRABARZ – radny miejski, właściciel sklepu Ferrum (na zdjęciu) – szykuje się na olimpiadę zimową. Prawdopodobnie będzie startował w zawodach łyżwiarstkich.



Wskazują na to mordercze treningi na lodowisku. Radny gania po nim w każdą mroźną niedzielę. Przy okazji wyszło na jaw, że Grabarz jest tyranem, bo na lód zaciąga żonę i synów.

reklama.....

Salon Jubilerski
D.H. BILTON
ul. Zamkowa 27

ZŁOTY LEW

Najniższe ceny
Najnowsze wzory

Sklep FABRYKA
Zamkowa 4 (I p.)

kurtki flauszowe męskie
i futra sztuczne od 439 zł

ZBIGNIEW LIBERA – artysta z Pabianic – ma szansę dostać paszport. Nie będzie to dokument konieczny do przekraczania granic, lecz „Paszport Polityki”. Tak nazywa się nagroda przyznawana przez tygodnik „Polityka” najlepszym artystom w Polsce. Libera jest wymieniany wśród muirowanych kandydatów do niej.

MARTA GRZANKA – tegoroczna maturzystka z I LO – zadebiutowała w telewizji Polsat. Stało się to podczas koncertu zespołu Scorpions.



Martę, która stała wśród tysięcy fanów, kamerzyści filmowali również często jak wokalistę zespołu – Klause Meine. To dlatego, że licealistka zna teksty piosenek kapeli i chętnie je śpiewa. Wiemy, że panna Grzanka przyjechała na koncert 6 godzin przed rozpoczęciem. Dzięki temu zdobyła miejsce bardzo blisko sceny.

HENRYKA OKROJEK – szefowa Koła Gospodyń w Woli Zaradzińskiej – zadbała o bezdomnych. W tym celu wraz z gospodyniami, którymi kieruje, upiekła furę świątecznych ciast dla domowników Monaru w Nowej Woli. Wiemy, że z wypieków nie została nawet okruszyna. Sprawili to fakt, iż oprócz smakołyków kobiety włożyły w ciasta kawał serca.

ZENON PORZUCEK – satyryk – świętował pół wieku pobytu na tym świecie. Z okazji jubileuszu dostał od kolegów maczugę nabitą



ołówkami (na zdjęciu). Niecodzienny prezent przygotował dla jubilata jego były uczeń **Krzysztof Dumka**. Ożywił on prace mistrza, robiąc z nich animowany film. Premierowy pokaz zobaczyli goście jubilatki podczas imprezy zorganizowanej w Miejskim Ośrodku Kultury.

„Operacja w Pabianicach uratowała mu życie” – uważa opiekunka chłopca z Mołdawii

SZCZĘŚCIE STASIA

– To był ostry atak wyrostka robaczkowego – mówią lekarze z pabianickiego szpitala. – Konieczna była natychmiastowa operacja. Gdyby wyrostek się „rozlał”, byłoby bardzo niedobrze. Baliśmy się też zapalenia otrzewnej.

14-letni Staś Pieriec z Mołdawii miał spędzić polskie święta w domu Bożeny Bocharz. Jechał do nas dwie doby – 2.000 kilometrów pociągiem. Pabianiczanka zaprosiła go pod swój dach, gdy w kościele Miłosierdzia Bożego usłyszała, że przyjeżdżają dzieci z ubogich mołdawskich rodzin. To ona poznała, że Staś ma atak wyrostka.

– W Wigilię był blady, bolał go brzuch, miało mu się na wymioty – wspomina Bożena Bocharz.

Zaprowadziła chłopca do przychodni na Bugaju.

– Doktor Budzińska go zbadała – opowiada. – Od razu stwierdziła, że to wyrostek. Radziła, żebym szybko jechała ze Stasiem do szpitala.

Chirurdzy potwierdzili diagnozę internistki. Ich decyzja była stanowcza – natychmiastowa operacja. Pani Bożena spędziła ten dzień w szpitalu. Siedziała na korytarzu, gdy chłopca operowano. Do domu wróciła dopiero wtedy, gdy Stasiowi już nic nie groziło.

W SZPITALU JAK W RAJU

– Jestem pewna, że przyjazd do Polski i operacja w Pabianicach uratowała mu życie – uważa **Ala Climowicz**, opiekunka chłopca z Mołdawii. – Gdyby to się stało w naszym kraju, nie wiadomo, jak by się skończyło. U nas za operację trzeba słono płacić, a rodzina Stasia nie jest zamożna.

Wigilię, święta Bożego Narodzenia i kilka następnych dni chłopiec spędził w szpitalu.

– Było mi tu bardzo dobrze – powiedział nam tuż przed opuszczeniem szpitala, jeszcze blady, ale wyraźnie zadowolony. – Wszyscy byli dla mnie bardzo mili. Pielęgniarki bardzo dobre.

ODKARMIAŁ GO I POKAŻAŁ MIASTO

Z powodu nagłej choroby Staś nie obejrzał Pabianic.

– Wszystko, co zwiędziłem, to szpital – mówi. – Ale tu jest bardzo ładnie.

– Nadrobimy tę stratę, gdy tylko wyjdzie – zapewnia pani Bożena. – Odkarmimy go trochę i pokażemy, co się da. Mój 12-letni syn nie może się doczekać, by pograć ze Stasiem na komputerze.

Staś wyznał nam, że chciałby zostać lekarzem.

– W Mołdawii ma raczej małe szanse, by spełniło się to marzenie – mówi pani Ala. – Dla osób polskiego pochodzenia jest co roku tylko pięć miejsc na wyższej uczelni.



Stasia codziennie odwiedzały w szpitalu opiekunka z Mołdawii (z lewej) i pani Bożena

Staś mieszka w miasteczku Głodień (12.000 mieszkańców) w Mołdawii. Policzyl, że do Pabianic jest stamtąd 2.000 km. Jechał do nas dwie doby.

– Już w pociągu źle się czuł – wspomina Ala Climowicz. – Mówił, że cierpi na chorobę lokomocijną. Ukrywał ból. Tak bardzo chciał zobaczyć Polskę...

STĄD JEGO RÓD

Rodzina Stasia pochodzi z Polski. Pradziadek mieszkał w Warszawie, dziadek – we Lwowie. Po wojnie rodzina znalazła się w Mołdawii. Ojciec Stasia pracuje w cukrowni, mama jest opiekunką społeczną. Chłopiec ma 16-

chać do Polski – opowiada. – Bardzo chciałem, a rodzice się zgodzili.

JAK ON WRÓCI?

Staś Pieriec przyjechał do Pabianic z grupą 17 koleżanek i kolegów z kilku miasteczek Mołdawii. Dzieci polskiego pochodzenia na święta Bożego Narodzenia zaprosiło Stowarzyszenie Wspólnota Polska. Stowarzyszenie załatwiło wizy i dało pieniądze na bilety kolejowe.

O zorganizowanie pobytu w Pabianicach poproszono **Waldemara Borynia** – dyrektora Szkoły Podstawowej nr 3.

– Mam w tym doświadczenie – mówi dyrektor. – Współpracujemy ze Wspólnotą. Gościliśmy już dzieci z Litwy.

Dziećmi z Mołdawii zaopiekowały się nasze rodziny.

– O przyjeździe dzieci dowiedziałam się podczas mszy świętej w kościele Miłosierdzia Bożego – mówi Bożena Bocharz. – Księża szukali rodzin, u których mogłyby się zatrzymać dzieci. Zgłosiłam się.

Teraz pani Bożena martwi się, jak Staś wróci do domu w dalekiej Mołdawii. Jego koledzy wyjechali w poniedziałek 30 grudnia. Staś wyszedł ze szpitala dopiero w środę. Została z nim opiekunka – pani Ala.



2000 km z rodzinnego miasta do Pabianic Staś jechał dwie doby

Grażyna Grabowska

Cudzymi pieniędzmi grał na giełdzie i...

STRACIŁ 83.000 ZŁ

Musi oddać co do grosza – taki jest wyrok sądu.

Na półtora roku więzienia sąd skazał Jakuba K. – za wyłudzenie pieniędzy, którymi grał na giełdzie papierów wartościowych. 21-letni gracz „niekorzystnie rozporządził cudzym mieniem w celu osiągnięcia korzyści majątkowych” – orzekł sąd. Karę zawiesił na 4 lata. Jakub K. musi oddać przebrane pieniądze.

URODZONY KŁAMCA

W maju ubiegłego roku Jakub K. zaproponował krewnym pomoc w „wejściu” na giełdę papierów wartościowych. Podczas biesiady z okazji pierwszej komunii kuzyna opowiadał Jadwidze i Tomaszowi J., że gra i sporo wygrywa. Małżonkowie

dali krewniakowi 4.000 zł na zakup akcji. Po kilku dniach dali mu jeszcze 10.000 zł. Gracz obiecywał rozliczyć się z pieniędzmi najpóźniej za trzy miesiące. Potem przesunął termin na koniec roku. W tym czasie systematycznie i szczegółowo infor-

mował krewnych o sytuacji na giełdzie. Kłamał tak przekonująco, że małżonkowie otworzyli rachunek w domu maklerskim, wpłacając 50.000 zł. Jakub K. miał upoważnienie do rozporządzania tymi pieniędzmi.

Podczas spotkań z rodziną Jakub pokazywał rozliczenia z banku. Ale krewni nie mogli się doczekać obiecanych zysków. W końcu poszli z Jakubem K. do banku, by sprawdzić stan konta. **Wtedy Jakub zwał sprzed okienka. A miał powody, bo konto krewnych było puste.**

URODZONY PECHOWIEC

Jakub K. zniknął jak kamfora. W ręce policji wpadł przypadkiem. Stało się to przy ulicy św. Jana, gdy dyrektor pobliskiej szkoły średniej wezwał policję. Powodem była bójka na boisku. Pięściami okładali się tam dwaj mężczyźni. Jednym z nich okazał się Jakub K., drugim – Przemysław W. Policja ustaliła, że poszło o rozliczenia finansowe. Jakub K. grał na giełdzie pieniędzmi Przemysława W. Znowu miał jednak pecha i stracił 7.000 zł.



Powrót złodzieja

Przywieźli go w kajdankach ze Słowacji.

30-letni Sylwester J., który na Słowacji odsiadywał karę więzienia za narkotyki, stanie przed Sądem Rejonowym w Pabianicach. Jest oskarżony o kradzież samochodów.

W lipcu 1997 roku Sylwester J. i Dariusz O. ukradli dwa volkswageny: golf i passata, włamując się do garaży przy ulicach Wileńskiej i Śniadeckiego.auta ukryli w gospodarstwie rolnym w Woli Flaszczynie (Sieradzkie). Kilka dni później policjanci schwytali obu złodziei oraz ich współników: **Małgorzatę M. – córkę byłego ambasadora Polski w Portugalii, i Macieja Ch. – łódzkiego taksówkarza.**

Prokurator sporządził dwa akty oskarżenia. Jeden przeciwko Sylwestrowi J. i Małgorzacie M., drugi wobec pozostałych mężczyzn. Dariusza O. obwi-

nił o kradzież volkswagenów, a Macieja Ch. – o pomoc w ukryciu aut. Rok później obaj zostali skazani.

W tym czasie Sylwester J. siedział w areszcie tymczasowym. Wiosną 1999 r. dostał przepustkę i... zniknął. Sprawę zawieszono.

Sylwester J. odnalazł się dopiero w październiku 2000 r. na Słowacji.

W Koszycach wpadł z narkotykami. Słowacki sąd skazał go na 3 lata więzienia. Gdy Interpol powiadomił o tym polskie władze, Ministerstwo Sprawiedliwości postarało się o ekstradycję przestępcy.

Sylwester J. jest już w Polsce. Siedzi w łódzkim areszcie śledczym. Wkrótce sąd w Pabianicach będzie mógł wydać na niego wyrok.

Nastolatkom grozi dożywocie

Zaplanowali morderstwo dla 5.000 zł.

Do Sądu Okręgowego w Łodzi wpłynął akt oskarżenia zabójców 40-letniego mężczyzny z ul. Moniuszki. Oskarżeni to: 18-letni Artur G., jego rówieśnicy: Ewelina O. i Jarosław B., oraz 16-letnia Natalia K. To oni szczegółowo zaplanowali zbrodnię.

Tragedia wydarzyła się w maju ubiegłego roku w kamienicy przy ul. Moniuszki. Mieszkał tam samotnie 40-letni Jacek Sz. Lokator często gościł młodego sąsiada – Artura G. i jego znajomych: Ewelinę, Jarosława i Natalię. Wiosną Jacek Sz. chwalił się sąsiadom, że ma dużo pieniędzy, bo sprzedał działkę pod Pabianicami. Nastolatki postanowili go obrać. 27 maja urządzili zabawę, pili wódkę. Wtedy Ewelina uderzyła 40-latkę patelnią w głowę. Natalia wstrzyknęła mu w udo wcześniej przygotowaną substancję znieczulającą. **Obie dziewczyny trzymały ofiarę, gdy Jarosław zadawał ciosy nożem. Były to śmiertelne ciosy.**

Potem przeszukali mieszkanie, w którym znaleźli 5.000 zł. Pieniądze zabrali. Szybko wydali je na modne ubrania, dobre jedzenie, podróże taksówkami i telefony komórkowe.

Zabójcom grożą kary od 25 lat więzienia do dożywocia.

Adaś był cwany, ale policjanci bardziej

Opel jak kamfora

Chciał wyłudzić 10.000 zł.

Adam K. będzie odpowiadał przed sądem za złożenie fałszywych zeznań i próbę wyłudzenia odszkodowania od firmy ubezpieczeniowej.

29 grudnia ubiegłego roku 22-letni pabianiczanie zgłosił się na policję i skarżył na złodziei, którzy ukradli mu opła. Wartość samochodu oszacował na 10.000 zł. Twierdził, że po południu zaparkował opła na parkingu przy ul. WajsoŹny, a o godz. 20.30 auta już tam nie było.

Specjaliści od odnajdywania ukradzionych aut z pabianickiej komendy ostro wzięli się do roboty. Wkrótce ustalili, że Adam K. kłamie.

– Z naszych doświadczeń wynika, że co czwarte zgłoszenie kradzieży samochodu, to fałszywy alarm. Kradzieży nie było, a właściciel próbuje wyłudzić odszkodowanie z polisy AC – mówią policjanci. – W tym przypadku było podobnie. Opel nigdy nie został zaparkowany przy ul. WajsoŹny i nie został ukradziony.

Ustalono, że miesiąc wcześniej opel został nieźle pokiereszowany podczas kolizji drogowej w Łodzi. Potem trafił do TuszyŹna. Tutaj 24-letni Krzysztof P. rozebrał auto na części i zniszczył wszelkie numery identyfikacyjne. Zrobił to na polecenie właściciela auta.

Adam K. przyznał się do winy.

Zuchwały rabuś

Policja ściga złodzieja, który 12 grudnia ubiegłego roku w niezwykle zuchwały sposób okradł sklep jubilerski przy ul. Szewskiej. Mężczyzna poprosił ekspedientkę o pokazanie złotych pierścionków. Z kolekcji zabrał dwa warte 8.000 zł i uciekł ze sklepu.

Na podstawie zeznań świadków policyjny rysownik sporządził portret pamięciowy rabusia.

TAK WYGLĄDA



Wiek – 30–35 lat, wzrost – 165 cm, włosy – krótkie, ciemne, szczupłej budowy ciała. Ubrany był w kurtkę koloru ciemnego z tkaniny.

Osoby, które rozpoznają mężczyznę, proszone są o skontaktowanie się z oficerem prowadzącym śledztwo, tel. 225-33-48.

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY

przy Cmentarzu Komunalnym

Pabianice, KiliŹskiego 57/59, tel. **215-12-60, 212-12-60**

oferuje kompleksowe usługi pogrzebowe, w tym

**PRZECHOWYWANIE ZWŁOK W CHŁODNI
W DOMU POGRZEBOWYM**

**AUTOKARAWAN
OPEL ASTRA
BELLA**

Zakład czynny codziennie oprócz niedziel
w godz. 8.00 – 16.00
środy 8.00 – 15.00
soboty 8.00 – 14.00

MAMY DOBRE SERCA

Do naszego schroniska dla zwierząt nie wrócił żaden pies przygarnięty przed świętami.

„Bo jestem uczulony na sierść”, „Bo nabrudził na dywan”, „Bo pogryzł ulubione pantofle” – to wymówki, które często słyszą pracownicy schronisk dla zwierząt tuż po świętach. Statystyki nas obnażają. Wła-



śnie w tym okresie oddajemy najwięcej psów. W schroniskach i przytuliskach lądują szczenięta podarowane dzieciom „pod choinkę” i psy, przygarnięte w przypływie świątecznych uczuć. Tak jest w wielu miastach Polski, ale... nie w Pabianicach.

– Przed Bożym Narodzeniem pabianiczanie przygarnęli ponad dwadzieścia naszych psów. Żaden nie wrócił po świętach do schroniska – cieszy się **Andrzej Luboński**, kierownik Schroniska dla Zwierząt w Pabianicach.

Ciepły dom znalazły wszystkie szczeniaki i kilka psów rocznych i dwuletnich. Nowego pana ma też jeden weteran. Spory czarny kundel (nr 698 dla pracowników schroniska) ma 12 lat. Przed dwoma laty znaleźli go strażnicy miejscy na klatce schodowej w bloku na Bugaju. Teraz pies będzie miał dużą, ciepłą budę, a na pełną miskę zapracuje stróżowaniem w ogrodzie.

– To, że psy nie wróciły, jest dla nas zaskoczeniem – przyznaje Luboński. – Niebagatelne znaczenie miały opłaty, jakie trzeba wnieść, jeśli chce się oddać przygarniętego psa. Kosztuje to od pięćdziesięciu do stu złotych.

Każdy pies, który opuszcza mury schroniska, ma wszczepiany pod skórę niewielki czip z danymi nowego pana. – Dzięki temu łatwo go później zidentyfikować – mówi Luboński.

Pracownicy naszego schroniska nie mieli też problemu z psami, które uciekły z domów, przestraszone sylwestrowymi wystrzałami.

– W tym roku straż miejska nie przywiozła żadnego psa. Oznacza to, że jesteśmy odpowiedzialni i dobrze pilnujemy naszych czworonogów – cieszy się Luboński.

Z okna na świat zostanie lufcik? Przytną kabel

W najbliższych tygodniach z sieci kablowych będą znikać kanały.

– W naszej ofercie na pewno pozostaną stacje polskie: TVP1, TVP2 czy TVN i zagraniczne nadawane w języku polskim, na przykład National Geographic – uspokaja **Dorota Zawadzka**, rzecznik prasowy UPC, największego operatora telewizji kablowej w Pabianicach.

„Menu” telewizji kablowych będzie uboższe, bo operatorzy „kablówek” nie zdążyli na czas podpisać umów z nadawcami programów (powinni do 31 grudnia). Do zawarcia umów zmusza ich nowelizacja ustawy o prawie autorskim, uchwalona w listopadzie przez Sejm (do tej pory prawo tego nie wy-

magalo). Operatorzy nie zdążyli, bo posłowie dali im na to tylko 34 dni.

Abonenci „kablówki” w Pabianicach najprawdopodobniej nie będą mogli oglądać kanałów obcojęzycznych: niemieckich (RTL, DSF, PRO7), szwedzkich (TV4), francuskich (M6) i angielskich.

– Negocjujemy z właścicielami zagranicznych stacji. Odpowiedzi spodziewamy się w ciągu najbliższych tygodni. Wtedy też podejmiemy decyzję o wycofaniu tych kanałów – zapowiada Dorota Zawadzka.

Nawet jeśli z oferty UPC znikną zagraniczne stacje, nie stanie się abonament.

– Już staramy się o to, by kanały, które będziemy musieli wycofać, zastąpić innymi, równie atrakcyjnymi – tłumaczy rzecznik prasowy UPC.(a)

Fundujemy zakupy

Dla Czytelników *Życia Pabianic* mamy prezenty – 5 talonów na zakupy do sklepu Kawiks przy ul. Zamkowej 59. Kto dostanie talon, będzie mógł zrobić zakupy wartości 20 zł i nic za to nie zapłaci. Warunkiem wzięcia udziału w konkursie jest prawidłowe dokończenie fragmentu „Pana Tadeusza”:

„Po rannej mszy z kaplicy, że była niedziela, Zabawić się i wypić przyszli do Jankiela. Przed każdym już szumiła siwą wódką czarka, Ponad wszystkimi z butlą biegala....”.

Następnie trzeba przynieść prawidłowo wypełniony kupon do redakcji (ul.

KAWIKS®

KUPON
smakowicie z Kawiksem

imię i nazwisko

adres

Zamkowa 4) i mieć szczęście w losowaniu. Na kupony czekamy do soboty 11 stycznia. Nazwiska 5 osób zaproszonych na zakupy wydrukujemy w *ŻP* za tydzień.

**RABATY NA MODELE FIATA
NAWET DO 10 000 ZŁ!**



**Upust na Fiata Stilo
do 5500 zł!**

**Weź udział w konkursie i wygraj
jeden z trzech samochodów.
Do 19 stycznia możesz wygrać Fiata Stilo!
Sprawdź inne oferty w naszym salonie.**

AUTO-DAP Sp. z o.o.
 ul. Partyzancka 161
 Pabianice
 tel. (042) 212 12 03





BONIFIKATA
już od 8.01 do 31.01
OKAZJA
Pabianice,
ul. P. Skargi 46/52



**zatrudni
elektronika
i elektryka**

kontakt telefoniczny 22 53 090



**ANGIELSKI
STOSUJEMY
CALLAN
METHOD**

ZAPEWNIAMY:
 PRZYGOTOWANIE DO MATURE * BUSINESS ENGLISH
 * WYKwalifikowanych nauczycieli
 * NATIVE SPEAKERS * WSZYSTKIE POZIOMY
 * CIĄGA REKONSTRUKCJA
 NASZ KŁOPOT Z OCENAMI W SZKOLE?
 Z NAMI DO PÓŁROKA SIĘ POPRAWISZ

Intensywne kursy w styczniu
SPRAWDŹ NASZE CENY - ZAPRASZAMY
 Tel. 215 16 56, 215 67 98, 0808 499 810
 ul. Broniewskiego 5 m. 24

**Prywatna Szkoła Baletowa
mgr sztuki Angeliki Chęć**

**ogłasza zapisy dla dzieci
w wieku od 4 do 12 lat.
Zapraszamy wszystkich,
którzy chcą przeżyć
niezwykłą przygodę
z pięknem, sztuką,
tańcem, muzyką i sceną.
Dla młodzieży organizujemy
kursy tańca nowoczesnego
- modern.**



Ilość miejsc ograniczona
 Blizsze informacje:
 0502-369-927.

STUDNIÓWKA 2003

Będzie balować 900 maturzystów

KRÓL ELEGANCI

Jak dobrze się ubrać – radzi **Mariusz Szarek**, projektant i stylistę firmy PAWO:

– Studniówka to chrzest bojowy, bo na ten wieczór wielu facetów po raz pierwszy założy garnitur. Młodzi mężczyźni – zbuntowani, otwarci na świat i najnowsze trendy w modzie – powinni wybrać garnitur linii „slim”, czyli blisko ciała. Wyszczupli on sylwetkę i podkreśli ich główny atut – młodość. Marynarka, koniecznie wysoko zapinana, powinna mieć krótki kołnierz i małe, smukłe kłapy. Sylwetkę zdynamizuje lekkie przewężenie w talii. Spodnie – wyszczuplone, z jedną zakładką i bez mankietów. Istne szaleństwo panuje w dodatkach. To dzięki modnej koszuli i krawatowi

męczyzna wygląda oryginalnie i niepowtarzalnie. Najmodniejsze są koszule w kratę lub paski. Tradycyjną białą koszulę trzeba ożywić krawatem w pasy, iskrzącym się melanżami kolorów. Tak dobrane dodatki unowocześnią nawet tradycyjny, klasyczny garnitur. Tym, którzy chcą oszłodzić ekstrawagancją, polecam aksamitny garnitur z rogowymi guzikami i koszulę z szysfona.

Garnitur linii Caravel zaprojektowany przez PAWO specjalnie dla tegorocznych maturzystów. Uszyty jest z wełny (zapewniającej przewiewność) z domieszką poliestru i lycry (zapobiegają gnieniu się). Marynarka z wysokim stanem, zapinana na pięć guzików, z krótkimi kłapami i kołnierzem. Wewnątrz mnóstwo kieszonek i zamków wykończonych kontrastującymi lamówkami (przydadzą się podczas matury, bo można w nich pochować ściągę). Wyjątkowość wieczoru podkreśli biała gładka koszula, a ekstrawagancji doda krawat w szerokie pasy.



LATYNOSKA DZIEWCZYNA

Gołe ramiona i plecy będą na tegorocznych studniówkach pokazywać dziewczyny. Większość z nich odłoni nogi w odważnych pęknięciach.

– Króluje styl lat sześćdziesiątych i latynoski – mówi **Laurencja Raca** z Pretty Girl. – Tegoroczne maturzystki kupują najczęściej czarne sukienki lub komplety. Czasami decydują się na tkaninę zdobioną błyszczącą srebrną nitką. Nie chcą już nosić beżowych sukienek. Te najodważniejsze decydują się na czerwone lub bordowe.

Kreacje są odważne. Jeśli dziewczyny wybierają długi rękaw, jest on fantazyjnie zdobiony koronką. Koniecznie musi być pęknięty. Modne są też półgolfy z odkrytymi ramionami i śliniaki, czyli bluzki z gołymi plecami. Za sukienkę lub komplet na studniówkę płaci się od 58 do 98 zł.

15 dni do ferii

Nagrodzeni będą wszyscy

Konkurs dla dzieci przygotowała UPC Telewizja Kablowa. Wszystkie dzieciaki, które wzięły w nim udział, zostaną nagrodzone maskotkami, plecakami, kasetami wideo National Geographic i słodyczami. Wszystkie upominki ufundowała UPC Telewizja Kablowa. Otrzymają je: **Wojciech Jaworowski** (Ludowa 7/7), **Karolinka Bieniada** (Kochanowskiego 13/3), **Konrad Bieniada**, **Magda Szkudlarek** (Wileńska 63/41), **Przemek Cieślak** (Mokra 12/37), **Jarek Rąkoski** (Getta 5, Ksawerów), **Agata Szymańska** (Toruńska 13/12), **Beata Malinowska** (Wajsołny 6/29), **Klaudia Kossowska** (Wspólna 1a), **Lukrecja Owczarek** (Narutowicza 9/25), **Adrian Owczarek** (Narutowicza 9/25), **Adam Raczynski** (Nawrockiego 22b/25), **Ola Likońska** (Bracka 50/8) i grupa I z Przedszkola Miejskiego nr 2 (Cicha 26) z wychowawcą **Dorotą Paturą**. Na wręczenie nagród zapraszamy do redakcji **Życia Pabianic** (ul. Zamkowa 4) 15 stycznia (środa) o godz. 11.00.

KIEDY I GDZIE BĘDĄ BAWILI SIĘ TEGOROCZNI MATURZYŚCI:

Szkola	Kiedy	Gdzie	Cena od pary	Ilość osób na studniówce
I LO	18 stycznia	SP nr 3	300 zł	ok. 350
II LO	17 stycznia	Restauracja Belweder w Konstantynowie	250 zł	ok. 350
Prywatne LO (Ksawerów)	18 stycznia	Restauracja Jubilatka	190 zł	ok. 70
Zespół Szkół nr 1 („mechanik” i „budowlanka”)	„budowlanka” – 24 stycznia „mechanik” – 25 stycznia	Restauracja Jubilatka zabawa w szkole	200 zł 200 zł	ok. 150 ok. 250
Zespół Szkół nr 2 („elektryk”)	25 stycznia i 7 lutego	Restauracja Jubilatka	200 zł	ok. 200
Zespół Szkół nr 3 („ekonomik” i „włókiennik”)	25 stycznia	SP nr 3	ok. 200 zł	ok. 350
Zespół Szkół Rolniczych w Widzewie (Ksawerów)	18 stycznia	zabawa w szkole	250 zł	ok. 200
LO im. św. Wincentego a Paulo	11 stycznia	Restauracja Piemont	360 zł	ok. 65

Konkurs :-)

Zimowisko za komórkę

Kto kupi telefon komórkowy wraz z aktywacją, ma szansę na darmowe zimowisko. Konkurs organizuje salon PLUS GSM przy ul. Zamkowej 42 wraz z **Życiem Pabianic**.

Nagroda jest bardzo atrakcyjna. Zwycięzca otrzyma skierowanie do ośrodka **Wieżyca w Szwajcarii Kaszubskiej**. Spędzi tam 12 dni (od 26 stycznia do 6 lutego). Organizatorzy zapewniają nie tylko transport i noclegi w pokoju z łazienką, ale także wyżywienie (4 posiłki dziennie). W ośrodku

jest minisiłownia, sauna, mikrokregielnia, wanny z hydromasażem, bilard. W programie pobytu są wycieczki autokarowe. Planowany jest również kuli, ognisko z pieczeniem prosiaka, bal karnawałowy. W przypadku, gdy wyjazd nie dojdzie do skutku z winy organizatora, zwycięzca zamiast skierowania na zimowisko dostanie gotówkę – 450 zł.

Aby wygrać, trzeba wypełnić poniższy kupon. Następnie należy skorzystać, z którejś z promocyjnych ofert w salonie Plusa przy Zamkowej 42 i kupić telefon

KUPON

imię i nazwisko

adres

Podpis i stempel przedstawiciela salonu PLUS GSM z Zamkowej 42

wraz z aktywacją. Podstemplowany kupon należy dostarczyć do naszej redakcji **do 18 stycznia**. Spośród doręczonych kuponów wylosujemy jeden. Nazwisko zwycięzcy podamy w numerze **Życia Pabianic**, który ukaże się 23 stycznia.



Mistrzowie siatki

Reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 5 w składzie: **Przemek Klucjasz**, **Łukasz Zellmer**, **Adrian Wojszczyk**, **Mariusz Maras**, **Adam Madaliński**, **Dawid Jabłoński**, **Damian Leśniak**, **Kacper Sudecki** (na zdjęciu), była bezkonkurencyjna w powiatowych rozgrywkach w siatkówkę. Zawody rozegrano w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Drugie miejsce zajęła drużyna z SP nr 3, a trzecie zespół ze szkoły w Mogilnie.

Wśród dziewcząt najlepsza była SP nr 17, przed SP nr 3 i SP Dobroń. Zwycięzczynie grały w składzie: **Iza Podgórna**, **Paulina Glusiec**, **Ania Piecyk**, **Iza Bechowska**, **Magda Rządzińska**, **Ania Stefanowicz**, **Asia Marles**, **Małgorzata Lukas**, **Agata Gaszewska**.

W finale siatkarskiego turnieju gimnazjalistek spotkały się reprezentacje Gimn. nr 1 i Gimn. nr 3. Zwyciężyły dziewczyny z „trójki”: **Ola Kocbuch**, **Natalia Reda**, **Paulina Laskowska**, **Magda Molińska**, **Iga Kaleta**, **Anna Wiczorek**, **Monika Cieślak**, **Karolina Nikiel** (na zdjęciu). Trzecie miejsce wywalczyły gimnazjalistki z Dobronia.

KUP

NR 1

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10

ofiara Otella		część lunety		mieszkanie na poddaszu		np. mucha
			4		8	stawia na nogi
państwo w państwie						
rozwidziona żona Kazimierza Wielkiego		przed zaprzy- siężeniem		2,4 cm dzielnica Warszawy		
10						
włókno z Torunia						imię Dudziak
istota problemu						
zerwany ze śmiechu				9		
			krzyżówka wielbłądów			porcja
			mistrz			6
				chroni głowę	książę kijowski	mongolski pasterz
7						
czworokątny pilaster		komedia G. Zapolskiej				boczną dla wiernych egipski bóg księżycy
Restauracja - PUB Myśliwska organizujemy imprezy okolicznościowe, bankiety, przyjęcia 227 33 95 Myśliwska 39			pd. amer. zając		5	
			prawodawca ateński			2
			w oknie wziętnym			

Da Grasso

Pabianice
ul. Lecznicza 2A
tel. 21-21-000

boginii roślinności	 	sprzedał pierwo- rództwo	pod zapaśnikiem
autor „Solaris”			
ściągana z chłopca przez pana			

▶			2
---	--	--	---

			3
▶			

Bar Restauracja
Punjab
Garden

Pabianice, Zamkowa
tel. 801 61 39

Laureatów zapraszamy po odbiór nagród do naszej redakcji – ul. Zamkowa 4.

r e k l a m a

PERFUMY
... na mililitry
ok. 100 zapachów
cena promocyjna
1,20 zł
jednego mililitra
pierwsze piętro
SDH "TRZY KORONY"

Kolędy na inną nutę

W ostatnią niedzielę grudnia pieśni te zabrzmiały w kościele ewangelicko-augsburskim. Nie były to te same kole-



dy, które zwykle słyszymy. Zespół Ricerzar Trio z Łodzi zaskoczył pabianickich słuchaczy ich niebanalnym wykonaniem. Duże brawa należą się śpiewaczce **Magdalenie Ptaszyńskiej**. W pabianickiej świątyni jej głos brzmiał

Od 2 lat w koncertowym kolędowaniu uczestniczy Magdalena Ptaszyńska, studentka ostatniego roku Wydziału Jazzu i Rozrywki Akademii Muzycznej w Katowicach.

Jazz Bass Café

Wreszcie możemy posłuchać jazzu.

W dawnej kawiarni Artystycznej działa Jazz Bass Café. Nowy klub muzyczny prowadzi **Kuba Nowak** – basista z zespołu Blue Haze.

Z głośników sączy się nieskazitelnie czysty głos **Anny Marii Jopek**. Konserzy mogą posłuchać **Milesa Davisa, Marcusa Millera, Georga Bensona, Tomka Stańko** lub **Henryka Miśkiewicza**.

Na rozbudowanej scenie Jazz Bass Café co dwa tygodnie zobaczymy zespoły jazzowe.

– Dla tych, którzy nie lubią jazzu, będzie grał bulesowo-rockowy *Blue Haze* – obiecuje Nowak. – Przy tym na-

głośnieniu znane kawałki nabiorą nowego brzmienia i zyskają na jakości.

Jazz Bass Café jest czynny od godz. 18.00. Zamykają klub tylko w niedzielę. W barze na gości czeka duży wybór



dobrych win (podawanych w karafkach), drinki i Żywiec z nalewaka (4,5 zł). Urokliwego klimatu dodaje też nowe oświetlenie. Pierwszy koncert jazzowy zaplanowano na 24 stycznia.

CO NOWEGO W PRACY

Od 1 stycznia obowiązują nowe zmienione przepisy w kodeksie pracy. Przedstawiamy najistotniejsze dla pracownika nowości.

- Jeśli dostaliśmy zwolnienie lekarskie do 6 dni, to nie dostaniemy pieniędzy za pierwszy dzień zwolnienia.
- Dopiero przy zwolnieniu 7-dniowym zachowujemy wynagrodzenie za wszystkie dni choroby.

Uwaga: Brak zapłaty za pierwszy dzień nie dotyczy osób, które miały wypadek podczas pracy, kobiet w ciąży i osób przebywających na zwolnieniu opiekuńczym na chore dziecko.

- Za czas choroby pieniądze płaci: od 34 dnia choroby – ZUS. Przez pierwsze 33 dni choroby – firma, w której pracujemy.

• Można bez zgody pracodawcy na tzw. niedyspozycję wziąć urlop w dniu, w którym jest on nam potrzebny. Wniosek można złożyć w dniu urlopu i szef nie ma prawa nam go odmówić.

Uwaga: W całym roku możemy wykorzystać 4 takie dni.

- Pracodawca może zmusić nas, byśmy wykorzystali urlop wypoczynkowy w czasie wypowiedzenia (ale tylko za rok bieżący) i to niezależnie od tego, kto wypowiedział umowę. Jeśli mamy urlop

zaległy – firma będzie musiała za niego zapłacić.

- Urlop proporcjonalny, czyli nie cały przysługujący w danym roku, lecz udzielany za tę część roku, którą pracownik rzeczywiście przepracował, przysługuje wtedy, gdy pracownik przebywał: ponad miesiąc na urlopie bezpłatnym, wychowawczym, w wojsku, podczas tymczasowego aresztowania, odbywania kary pozbawienia wolności, nieusprawiedliwionej nieobecności w pracy.

• Pracujący w niedzielę i święta (w handlu, gastronomii, komunikacji) a otrzymujący w zamian wolne w inny dzień tygodnia, urlop wypoczynkowy będą musieli brać również na niedzielę i święto.

- Firmy zatrudniające więcej niż 20 pracowników nie będą musiały tworzyć funduszu socjalnego, a zatrudniające mniej niż 20 pracowników nie będą musiały wypłacać świadczeń urlopowych. Wystarczy, że zrobią odpowiedni zapis w układzie zbiorowym lub firmowym regulaminie wynagradzania.

Uwaga: W tzw. „budżetówce” fundusz socjalny będzie tworzony niezależnie od liczby pracowników.

- Obniżono dodatek za godziny nadliczbowe wypłacany oprócz pensji. 50% wynagrodzenia – za każdą

godzinę pracy w dzień roboczy, również gdy dniem roboczym jest niedziela i święto. 100% – dodatek będzie należał się za pozostałe (nielubocze) niedziele i święta oraz noce.

- Aby uzyskać status zakładowej organizacji związkowej, związek musi liczyć co najmniej 10 osób.



Nowe papiery pana władzy Sprawdź policję

W tym roku policjanci dostali nowe legitymacje. Od starych różnią się kolorem. Stare były beżowe, nowe są w górnej i dolnej części – srebrzystoniebieskie, w środkowej – różowe. Mają też specjalne zabezpieczenia chroniące je przed próbami podrobienia: 7 hologramów i 2 nadruki z napisem „Policja”.

Rozłożona legitymacja ma kształt prostokąta o wymiarach 18,5 na 6,5 cm. U góry biegnie napis „Rzeczpospolita Polska”, pod nim jest nazwa województwa.

Pod napisami z lewej strony umieszczono zdjęcie funkcjonariusza, a z prawej godło państwowe na białoczerwonym pasku. Pod zdjęciem umieszczono napis „Policja”.

Legitymacja zawiera informacje, takie jak: nazwisko i imię funkcjonariusza, jego stopień służbowy i stanowisko, a także numer identyfikacyjny (musi być zgodny z numerem na odznace).



Jeździmy bezpiecznie

WITOLD BANAŚ, instruktor nauki jazdy, objaśnia, jak bezpiecznie jeździć.

Zima egzaminuje wszystkich

Każdego roku zima przeprowadza surowy egzamin wszystkim kierowcom. Każdego roku śmierć i kalectwo zbierają obfite żniwo. To wynik braku wyobraźni i niedostosowania techniki jazdy do warunków ruchu.

Jak wspominałe ruszało się z piskiem opon i hamowało z piskiem opon. Zima zmusza do zmiany stylu jazdy. Wszyscy kierujący muszą zwracać baczną uwagę na to, co znajduje się pod kołami pojazdu. Nawet na czarnej nawierzchni można spotkać miejsca oblodzone.

Koniec z rozwijaniem dużych prędkości. Prędkość musi być dostosowana do warunków atmosferycznych i warunków ruchu. Nawet jazda z prędkością kilkunastu kilometrów na godzinę może być niebezpieczna, jeśli pod kołami jest lód, a przed szybą mgła. Znacznie wydłużona droga hamowania wymaga utrzymania zwiększonych odległości od poprzedzającego pojazdu.

„Nie widzę, nie jadę”, taka powinna obowiązywać zasada. Są jednak kierow-

cy, którzy nie widzą, ale jadą. Szyby w ich pojazdach pokrywa gruba warstwa szronu albo śniegu. Na wysokości oczu kierowcy ma oczyszczony niewielki skrawek przedniej szyby i to zaparowany od środka.

Radzę od takiego pojazdu trzymać się z daleka i traktować jak niewidomego bez laski.

Pojazd musi być widoczny. Powinien zawsze mieć włączone odpowiednie światła. Światła to warunek zachowania własnego bezpieczeństwa i zapewnienia bezpieczeństwa innym uczestnikom ruchu.

Uczestnikiem ruchu jest również pieszy. Wchodzenie na przejście dla pieszych tuż przed jadącym pojazdem jest zabronione. Trzeba zachować pewien margines rozsądku. Auta nie da się zatrzymać w miejscu. Kiedy na jezdni jest ślisko, wejście na nią tuż przed jadącym pojazdem jest samobójstwem.

Z trudnymi warunkami ruchu trzeba się zaprzyjaźnić i nauczyć się w nich poruszać.



POLECAM

Bożena Kabza,
magister farmacji i właścicielka
APTEKI MEDICOR
ul. WARSZAWSKA 6

proponuje kosmetyki francuskiej firmy VICHY:

VICHY

ŹRÓDŁO
ZDROWEJ SKÓRY

DERCOS

Szampon zwalczający łupież z dwusiarczkiem selenu

Łupież wywołują grzyby chorobotwórcze rozwijające się u nasady włosów. Zwiększony rozwój mikroorganizmów wywołuje reakcję zapalną skóry. Komórki naskórka odklejają się od jego powierzchni w postaci łusek, pojawia się łupież. Wyróżniamy 2 rodzaje łupieżu: tłusty, gdy łuski przywierają do skóry za sprawą łoju

(charakterystyczny dla włosów przetłuszczających się) i suchy: drobne, lekkie łuski są bardzo liczne i widoczne we włosach. **DERCOS** z dwusiarczkiem selenu zwalcza łupież i zapobiega nawrotom. **Dwusiareczek selenu to składnik szamponu Dercos, który ma działanie grzybobójcze.** Eliminuje drobnoustroje, usuwa łupież i reguluje złuszczenie naskórka. Zwalcza łupież już po 1 tygodniu stosowania.



Konkurs Vichy

Nagrodą w konkursie jest szampon Dercos. Aby go zdobyć, trzeba odpowiedzieć poprawnie na pytanie, wyciąć z gazety kupon i dostarczyć go do apteki Medicor, ul. Warszawska 6 (do 11 stycznia 2003 r.) i mieć szczęście w losowaniu.

Jaki składnik szamponu Dercos ma działanie grzybobójcze?

imię i nazwisko

adres

W świątecznym konkursie Vichy nagrodę: kolekcję kosmetyków Vichy wylosowała pani **Halina Beyer** (ul. Łaska 94). Po odbiór zapraszamy do apteki Medicor, ul. Warszawska 6.

Tenis stołowy

ANI JEDNEGO ZWYCIĘSTWA

Ostatnie miejsce w tabeli ekstraklasy, przegrane wszystkie mecze, zwycięstwa w zaledwie 5 z 36 rozegranych partii – to bilans pingpongistów PKTS po pierwszej rundzie rozgrywek. Tak fatalnie wypadł zespół, który w zeszłym sezonie wspinał się nawet na mocne czwarte miejsce w tabeli ekstraklasy.

Przyczyną degradacji naszych pingpongistów są kłopoty kadrowe. Przed sezonem z klubu odeszli dwaj najlepsi zawodnicy: **Kazimierz Wiszowaty** do AZS Wrocław i **Zbigniew Kaczmarek** do MKS Ostrzeszów. Barwy zmienił też **Grzegorz Sorokopas** (gra w II-ligowej Odrze Księginice). Na mocnych następców w kasie PKTS zabrakło pieniędzy. **Marcin Miszewski**, aktualny lider zespołu, i dokończony do niego **Andrzej i Marcin Kaczmarkowie** z Łodzi oraz **Tomasz Tomasiak** (wrócił do Pabianic z Zielonej Góry) nie mogli wytrzymać rywalizacji z naszpikowanymi indywidualnościami przeciwnikami.

Również w I lidze tenisiści stołowi PKTS okupują dół tabeli. Z 9 spotkań przegrali 8 (dwukrotnie aż 0:10) i raz zremisowali.



Pingpongiści PKTS zajmują ostatnie miejsca w ekstraklasie i I lidze

Na poprawę kondycji PKTS kibice nie mają co liczyć. Klubu nie stać nie tylko na wzmocnienia, ale nawet na bieżące wydatki, w tym pensje dla zawodników. Zaległości finansowe sięgają października zeszłego roku. Ratunkiem może być tylko nowy sponsor i łaskawość nowych władz miasta.

Wacław Nowak

Antyranking 2002 wg Życia Pabianic

Żółte kartki

Działaczom piłkarskim Włókniarza – za to, że nie załatwili w porę formalności transferowych **Mariusza Bardelskiego**. Utalentowany bramkarz od czerwca ubiegłego roku nie miał piłki w rękach, bo nie gra ani we Włókniarzu, ani w RKS Radomsko (w tym klubie chciał występować).

Działaczom sekcji siatkówki PTC – za to, że lekką ręką rozwiązyli zespół seniorów. W ten sposób przekreślili ponad 50-letni dorobek klubu.

Czerwona kartka

Igorowi Bugajowi – zapaśnikowi PTC – za to, że w rozgrywkach ekstraklasy nie wygrał żadnego pojedynku. Gładko przegrywał walki z przeciwnikami o wiele niżej klasyfikowanymi.

Gdzie sportowcy z tamtych lat

Mistrz białej broni

W historii pabianickiej szermierki nie brakuje znanych nazwisk. Na początku lat 60. najgłośniejsze było o floreciście Zjednoczonych **Romanie Blochu** – kandydacie na olimpiadę w Rzymie. Dekadę później nadzieję klubu był **Przemysław Pawłowski**.

ZACZYNAŁ OD PATYKÓW

– Do dziś pamiętam spotkanie z pierwszym pabianickim fechtmistą, **Leszkiem Księżykiem** – wspomina Pawłowski.

Był rok 1964. Przemek był wówczas uczniem I klasy w Szkole Podstawowej nr 13.

– *Księżyk przyszedł do szkoły i zaproponował walkę na białą broń. To określenie podziałało nam na wyobraźnię. Uwielbialiśmy pojedynki na patyki, które imitowały szable* – opowiada Pawłowski.

O tym, że Przemek będzie florecistą, trener Księżyk zdecydował dopiero po 4 latach „machania” klingą. Pawłowski szybko znalazł się w drużynie młodzików, a potem juniorów. Razem z kolegami z zespołu: **Grzegorzem Ma-**

łagiem, Grzegorzem Agatą i Jerzym Jaworskim, gładko wygrywali mistrzowskie turnieje w okręgu łódzkim.

Z FLORETEM NA WARSZAWĘ

W 1972 r. **Przemysław Pawłowski** wywalczył tytuł wicemistrza Polski juniorów. 6 lat później zaczął studia na warszawskiej AWF i został zawodnikiem stołecznego AZS. Jego klubowym kolegą był dzisiejszy trener angielskich florecistów – **Ziemowit Wojciechowski**. Z AZS Pawłowski zdobył złoty medal na mistrzostwach Polski seniorów we florecie.

Pod koniec lat 70. wrócił do Pabianic. Walczył we floretowej reprezentacji okręgu łódzkiego.

– Często wyjeżdżaliśmy na zawody do Szwecji: *Ystad i Sztokholm* – wspomina Pawłowski. – *W jednym z tych międzynarodowych turniejów zająłem trzecie miejsce.*

MISTRZ MISTRZÓW

Od kilku lat **Przemysław Pawłowski** jest trenerem Zjednoczonych. Wysoko-



Przemysław Pawłowski czeka na odrodzenie szermierki w Zjednoczonych

lił godnych następców: **Krzysztofa Grackiego, Michała Grzełińskiego, Michała Gawlikowskiego, Michała Posta, Igora Jachorskiego**. Grzełiński, Gawlikowski i Jachorski oraz sprowadzony z Warty Poznań **Przemysław Fogt** wywalczyli w 2000 r. floretowe mistrzostwa Polski młodzieżowców.

Wacław Nowak

TENIS STOŁOWY

Junior Włókniarza – **Tomasz Stencel**, zajął 1. miejsce w międzypowiatowym turnieju tenisa stołowego. Nieźle wypadli też jego klubowi koledzy. **Mariusz Czekalski** wywalczył 5. pozycję, a **Dariusz Nowiński** – 15.

Wśród młodzików na 3. miejscach uplasowali się reprezentanci Burzy Pawlikowice: **Michał Jałocha** i **Damian Witeczak**. W grupie kadetów **Dawid Kociolek** (Włókniarz) był 3.

Po tym turnieju Jałocha, Stencel i Czekalski wywalczyli awans do WTK.

* * *

Pingpongiści **Jakuba Wendlera** zakończyli zwycięstwami I rundę rozgrywek w ligach amatorskich. Pierwszoligowcy pokonali Główno 6:4. Punkty: **Tadeusz Jasonek** 3, **Ryszard Romanowski** 2, **Krzysztof Radwański** 1.

Drugoligowcy wygrali z Poczta Łódź 9:1. Punkty: **Adam Kapelański** i **Jan Mikuta** po 3, **Henryk Rakowski** 2 oraz para **Rakowski/Mikuta** 1.

* * *

W noworocznym turnieju tenisa stołowego dla najmłodszych zanotowano wyniki: żacy – 1. **Paulina Pawlak** (Włókniarz); młodzicy – 1. **Małgorzata Krawentek**, 2. **Mateusz Kowalski** (oboje PKTS), 3. **Karolina Pawlak** (Włókniarz); kadeci – 1. **Kacper Śniady**, (PKTS), 2. **Dawid Kociolek** (Włókniarz), 3. **Bartosz Porzucek** (PKTS); juniorzy – 1. **Łukasz Polkowski** (PKTS), 2. **Dariusz Nowiński**, 3. **Tomasz Stencel** (obaj Włókniarz). Zawody zorganizowali działacze PKTS i Włókniarza – **Bogdan Bądziak** i **Leszek Lachowski**.

* * *

Aż 20 parafii rywalizowało w mistrzostwach archidiecezji łódzkiej w tenisie stołowym. Ku zaskoczeniu uczestników i organizatorów zwyciężyła najmniejsza z parafii – Pawlikowice-Dąbrowa księdza **Andrzeja Barana**.

Indywidualnie **Patryk Gęszczak** zajął 1. miejsce wśród chłopców rocznika 1992, a **Daniel Gęszczak** był 3. w kategorii 1991–1992. Wśród dorosłych **Mateusz Stachera** wywalczył 3. pozycję, a opiekun zespołu z Pawlikowic – **Henryk Rakowski** był 2.

* * *

Po miesięcznej przerwie do walki wracają pingpongiści PKTS. Ekstraklasowcy podejmują **Morliny Ostróda** (11 stycznia o godz. 16.00, w sali przy ul. św. Jana). Tego samego dnia I-ligowcy zmierzą się ze **Spójnią Warszawa** (godz. 12.00).

Szermierka

Ola tylko dziesiąta

Najlepsza pabianicka szablistka **Aleksandra Socha** (AZS AWF Warszawa), wypadła poniżej oczekiwań w grudniowym Pucharze Świata w Moskwie. W pojedynku o awans do ósemki nasza **Ola** przegrała z Rosjanką **Fiederkina** 13:15 i zajęła 10. pozycję.

Ola zajmuje wysokie 8. miejsce w światowym rankingu szablistek.



Polfa – Odra Brzeg 66:53 (19:11, 19:11, 16:9, 12:22)

BRZYDKO, ALE DO PRZODU

Mecz był nieładny, pełen rażących błędów i niecelnych rzutów ze strony obu zespołów. Postawę wice mistrzyń Polski może wyjazdowego meczu Euroligi z Gambrinusem Brno. Poważniejszych wpadek uniknęły **Martina Pechova**, **Elżbieta Trześniewska** i **Marzena Głuszcz**. Czeszka była najskuteczniejsza w ataku (15 pkt.) i w walce na tablicach (11 zbiórek).

Przejezdne tylko przez kilka minut toczyły wyrównaną walkę. Pod koniec pierwszej kwarty Polfa odskoczyła na 10 oczek (19:9 w 8. minucie). W drugiej odsłonie nasze powiększały przewagę. Punktowały Pechova i **Katarina Polakova**. Końcówka tej części meczu mogła się podobać kibicom. Nasze błysnęły dynamicznymi akcjami i agresywną obroną.

Na początku ostatniej kwarty brzezanki jeszcze raz poderwały się do walki i o kilka punktów zdołały zmniejszyć straty. Ostudziła je jednak trzypunktowa akcja **Leony Krystofowej** i rzut z dystansu **Sylwii Wlazlak**.

Polfa: Pechova 15, Wlazlak 9, Głuszcz 9, Polakova 8, Jaroszewicz 8, Trześniewska 8, Krystofowa 5, Szoltysek 4, Szymańska, Błaszczuk.



Martina Pechova była najlepszą zawodniczką Polfy w meczu z Odrą

TABELA ekstraklasy koszykarek

	Mecze	pkt.	kosze
1. Lotos	13	25	1240-906
2. Polfa	13	24	1021-805
3. ŁKS	11	19	800-723
4. Aquapark	11	18	768-668
5. Łączność	10	16	734-685
6. Odra	11	16	822-819
7. Meblotab	11	16	694-781
8. Wisła	11	15	812-853
9. Śleza	12	15	738-964
10. Zapolex	12	14	748-980
11. Quay	9	13	651-641
12. SMS	12	13	796-999

PO MECZU POWIEDZIELI:

Kazimierz Mikolajec, trener Odry:

– Trudno powiedzieć coś pozytywnego o tym widowisku. Nas mogą jedynie usprawiedliwić kłopoty kadrowe i zdrowotne.



Mirosław Trześniewski, trener Polfy:

– Mieliliśmy trochę przerwy i zespół potrzebował czasu na odświeżenie kilku układów. Próbowaaliśmy różnych wariantów ustawienia, to miało wpływ na styl gry. Dziewczyny miały już w głowach mecz z Gambrinusem. Mamy spore szanse na kolejne zwycięstwo w Eurolidze.



Euroliga koszykarek

Teraz Czeszki

W środę o godz. 17.00 koszykarki Polfy rozegrają 7. kolejkę spotkań Euroligi. Przeciwnikiem naszych będzie mistrz Czech – Gambrinus Brno. Polfa wygrała do tej pory tylko jeden pucharowy mecz (u siebie z rosyjskim UMMC Jekaterinburg). Gospodynie środowego pojedynku radzą sobie znacznie lepiej, ale o dziwo na wyjazdach (wygrały wszystkie trzy spotkania) niż we własnej sali (przegrały z Olympic Valenciennes i Mizo Pecs). Mimo to one będą faworytkami, bo górują doświadczeniem nad debiutującymi w rozgrywkach Euroligi koszykarkami z Pabianic.

– Zamierzamy ostro powalczyć

i mamy szansę na zwycięstwo – zapowiada **Mirosław Trześniewski**, trener naszych koszykarek.

TABELA EUROLOGII

	Mecze	pkt.	kosze
1. Valenciennes	6	12	489-354
2. Gambrinus Brno	6	10	448-417
3. Mizo Pecs VSK	6	10	405-376
4. Pool Comence Como	6	9	386-410
5. Gespe Biggore	6	8	406-437
6. Buducn. Podgorica	6	8	403-438
7. UMMC Jekaterinburg	6	8	411-432
8. Polfa Pabianice	6	7	368-442

Siatkówka amatorska

16 meczów w 2 dni

W lidze siatkówki amatorskiej **Polfa** wygrała z **CKM** 2:0 (14, 17), a **Forte Parkiety** przegrały z **Ekipą Gierka** 0:2 (–16, –18). W najbliższy weekend siatkarze rozegrają aż 16 spotkań. W sobotę będą rywalizować panie. O 13.00 **TKKF Pabianka** zagra z **KNF**, o 13.50 **Power Flower** z **Diablos**, o 14.40 **Vertige** z **Yellow Bee**, o 15.30 **Atomówki** z **Nowicjuszkami** i o 16.15 **Yellow Bee** z **Elektrą**.

W niedzielę mecze zaczną się o 10.00. **Agat** zagra wtedy z **Piachami**. O 10.45 **Ekipa Gierka** zagra z **Juniorami Dobronia**, o 11.30 **Łask** z **Forte Parkiety**, o 12.15 **Młodzicy Dobronia** z **Fireman**, o 13.00 **Dezterterzy** z **Polfą**, o 13.45 **Pędzące Kaloryfery** z **CKM**, o 14.35 **Superoldboje** z **Dinozaurami**, o 15.25 **Miś z Gromem**, o 16.10 **Bruhn Transport** z **Trzynastkami**, o 17.00 **Big Stone** z **Eko-Pab** i o 17.45 **PTC Terminatorzy** ze **Star Craftem**.

Tenis ziemny

Nie oddała nawet seta

Katarzyna Siwosz (na zdjęciu) – tenisistka naszego PKT, wygrała ogólnopolski turniej klasyfikacyjny siostrzeńców rozegrany w Pabianicach. Kasia wygrała wszystkie spotkania, nie tracąc ani jednego seta.

W turnieju rywalizowało 16 zawodniczek w czterech grupach. Siwoszówna, grając w grupie D, pokonała kolejno: **Aleksandrę Rosolską** 6:2, 6:2, **Katarzynę Mielczarek** 6:0, 7:5 (obie Warszawianki) i **Agnieszczę Wójtowicz** (Wisła Toruń) 6:0, 7:5. W grupie finałowej ograła: **Aleksandrę Kujawską** (AZS Warszawa) 6:1, 6:2, **Anetę Turaj** (Górniki Bytom) 6:2, 6:2 i **Annę Korzeniak** (GKT Kraków) 6:4, 6:4.

Barw PKT, oprócz Kasi Siwosz, udanie broniła **Patrycja Sanduska**. Pabianiczanka pokonała w grupie C **Magdę Marandę** (Mera Warszawa) 7:5, 7:5 i **Natalię Bubień** (Warszawianka) 6:3, 6:0 oraz przegrała z **Turaj** 3:6, 3:6. W pojedynkach o miejsca 5–8 **Patrycja** pokonała trzy zawodniczki Warszawianki: **Paulinę Prażmowską** 6:0, 6:1, **Aleksandrę Rosolską** 6:4, 6:4 i **Karolinę Kosińską** 7:5, 6:3.

W podobnym turnieju w Łęcznej grała **Paulina Stępień**. W końcowej klasyfikacji zajęła 7 miejsce.

W piątek w naszej hali rozpocznie się ogólnopolski turniej juniorów. W imprezie zagra ponad 100 zawodników i zawodniczek.



W sobotę o 12.00 w sali konferencyjnej hotelu Włókniarz rozpocznie się Walne Zebranie Sprawozdawcze Regionalnego Związku Tenisowego w Łodzi.

Co drożeje, co tanieje na pocztę

Nowy cennik usług

10 groszy więcej zapłacimy za nadanie lekkiego listu ekonomicznego. Za przesyłkę ważącą do 20 g zapłacimy 1,20 zł, a ważącą do 50 g będzie nas kosztować 1,30 zł.

Nie uległa zmianie cena listu priorytetowego.

2,20 zł kosztuje teraz list polecony. 1,90 zł zapłacimy za dodatkowe świadczenia, np. potwierdzenie odbioru przesyłki.

Rosną też opłaty pocztowe. Za przekaz do 50 zł zapłacimy 4,50 zł (było 4 zł), a za przekaz od 50 do 100 zł – 5,50 zł (było 5 zł).

Obniżono opłaty za paczki i listy wartościowe. 1 zł zapłacimy za 50 zł zgłoszonej wartości (dotychczas 1 zł płaciliśmy już za 20 zł zgłoszonej wartości). 11 zł (zamiast 15 zł) zapłacimy za traktowanie przekazu jako telegraficznego.

APTEKI

9.01 – Dolna 46
10.01 – Zamkowa 32
11.01 – Bugaj 76
12.01 – Zamkowa 8
13.01 – Warszawska 25
14.01 – Stary Rynek 7
15.01 – Niecała 2
(apteka całodobowa – Zamkowa 58)

KWIACIARNIE

KONWALIA, ul. Jana Pawła II 36/40
– czynna w każdą niedzielę i w święta w godz. 10.00–14.00
Pocztą kwiatowa **Interflora**.
Tel. 215 87 51.

STOKROTKA, ul. Wyszyńskiego 4
– czynna przez cały tydzień.
Od poniedziałku do soboty w godz. 9.00–18.00,
niedziela 10.00–13.00, tel. 215–22–98

GARDENIA, ul. N. Gryzla 2
– czynna od 10.00 do 18.00,
w niedzielę i święta od 10.00 do 13.00, tel. 0–601 877 520

TANKUJEMY Z LICZYDŁEM

Życie Pabianic podaje, co się dzieje na stacjach benzynowych. Strzałki w tabelce oznaczają wzrost, spadek lub utrzymanie się cen w ciągu minionego tygodnia.

	U 95	Pb 95	Pb 98	ON	GAZ
ESSO ul. Łaska	3,23	3,23	3,47	2,61	—
CPN ul. Partyzancka	3,23	3,23	3,47	2,61	—
StatOil ul. Łaska	3,23	3,23	3,47	2,61	1,43
Petrochemia ul. Kilińskiego	3,23	3,23	3,47	2,61	—
Eko-Pal Petrochemia ul. Partyzancka z kartą stałego klienta 4 gr taniej	3,21	3,21	3,45	2,59	1,29
ROMA ul. Rzgowska	3,10	3,10	3,35	2,55	1,27
Rafineria Gdańska ul. Traugutta	3,17	3,17	—	2,59	—
AUTOGAZ ul. Żeromskiego	—	—	—	—	1,28
punkt dystrybucji ul. Moniuszki	—	—	—	—	1,28

Ceny z minionego tygodnia

Sprzedawca szyb samochodowych – Paweł Ziarnowski radzi

KTÓRĄ SZYBĘ WYBIĆ

– Jeżeli zatrzaśniemy kluczyki w aucie i nie mamy drugiego kompletu, to którą szybę najlepiej wybić, aby dostać się do samochodu?

– Najmniej potrzebna kierowcy jest lewa od tylnych drzwi. Najmniejsza jest trójkątna i teoretycznie powinna być najtańsza. Tak jest tylko w popularnych modelach aut. W tych mniej popularnych trójkątna szyba może być trudna do zdobycia. Jeżeli jest ona wulkanizowana, czyli zalana gumą, może być również bardzo droga. Może kosztować nawet 600 zł. Lepiej jest już wybić tę zwykłą opuszczaną. Przed wybiciem warto zadzwonić do firmy zajmującej się sprzedażą szyb i wspólnie ustalić najmniejsze zło.



Paweł Ziarnowski jest współwłaścicielem firmy Mazico przy ul. Partyzanckiej 83. Jest ona czynna od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00–17.00, a w soboty do 14.00

Są nowe sklepy

Gorące pieczywo cztery razy dziennie.

Sklep Społem przy ul. Boczej 20 sąsiaduje z piekarnią. Dzięki temu aż cztery razy dziennie mają tu świeże pieczywo. Dostawy gorącego chleba i chrupiących bułeczek są o godzinie 6.00, przed 8.00 i 10.00 oraz około godziny 11.00. Sklep czynny jest od poniedział-

ku do piątku od godz. 6.00 do 14.00. (g)

Przy ul. Brackiej 27 jest nowy supersam. Sklep podzielono na dwie części. W pierwszej można kupić: warzywa, pieczywo, masło i mleko oraz wędliny z Pamso. W części przemysłowej sprzedają zabawki, prasę, artykuły niemowlęce oraz odzież dla pań, panów i dzieci.

Chleb i mleko można kupować od godz. 8.00 do 19.00 (w soboty do 14.00). Przemysłowa część sklepu otwarta jest od godz. 10.00 do 18.00 (w soboty do 15.) (m)

test Życia Pabianic

Królewskie przyjęcie

Szaszłyk Camelot i łosoś norweski z rusztu to specjalności restauracji Camelot (ul. Piotra Skargi 78). Zjedliśmy, zapłaciliśmy, oceniliśmy.

TEST: 5 stycznia, godz. 20.30.

LOKAL: ładny i przytulny. Wystrój przypomina wnętrze starego zamku, jak w Camelocie u króla Artura.

DANIE: szaszłyk Camelot – bejcowana wołowina z warzywami i boczkiem (7,50 zł), sałatka Insalata Mista – kapusta pekińska, pomidory, papryka, ser feta, majeranek (6,20 zł), łosoś z koperkiem pieczony na ruszce – pyszny (6 zł za 100 g), pieczone ziemniaki (4 zł), grzaniec podhalański – czerwone wino, goździki i pokrojona w kostkę pomarańcza (6 zł).

CZAS OCZEKIWANIA: 30 minut, bo dania przygotowywane są na zamówienie.

UWAGI: mankamentem obiadu były jedynie ości w łosiosie.

LICZBA, KTÓRA CIESZY

2 lata

– przez tyle czasu sprzedawca jest odpowiedzialny za jakość towaru trwałego (np. lodówki), którą nam sprzedał. Dotychczas odpowiedzialność za wady towaru trwała tylko przez rok.

LICZBA, KTÓRA SMUCI

12,5%

– tylu pasażerów tramwajów jeździ „na gapę”.

150 zł za łyżwy

Mroźna i śnieżna zima sprawiła, że pabianianie coraz częściej zaglądają do sklepów, w których można kupić łyżwy lub sanki.

Łyżwy figurowe kupimy na stoisku sportowym w Dominie (ul. Żeromskiego 1). Kosztują 150–179 zł. Na półkach leżą też łyżwy hokejowe. Ich ceny wahają się od 150 do 275 zł. Na stoisku w Dominie zaopatrzymy się także w kijki (45–69 zł) i krążki hokejowe (7 zł).

Sanki dla dzieci kupimy na stoisku AGD, na parterze SDH Trzy Korony. Drewniane sanki z metalową kierownicą mają tu cenę 92,18 zł. O połowę tańsze są sanki z oparciem ale bez kierownicy. Kosztują 46,59 zł.(s)

TANIEJ

500 g płynu do mycia naczyń Ludwik można teraz kupić w promocyjnej cenie 2,59 zł. Tyle kosztuje on na stoisku AGD w SDH Trzy Korony.

Butelka (200 ml) szamponu Schauma jest w cenie 3,99 zł. Jeśli kupimy tu dezodorant Fa za 6,30 zł, to mydło Fa dostaniemy gratis.

Na stoisku spożywczym po promocyjnej cenie sprzedają sok jabłkowy Fortuna. Litr kosztuje 2,59 zł.

Za 100 szt. herbaty Ceylon zapłacimy 25 zł i dostaniemy do niej jeszcze kawę Gold.(s)



* skala ocen szkolna: od 1 do 6

ocena końcowa

6–

Posezonowa obniżka czyli ...

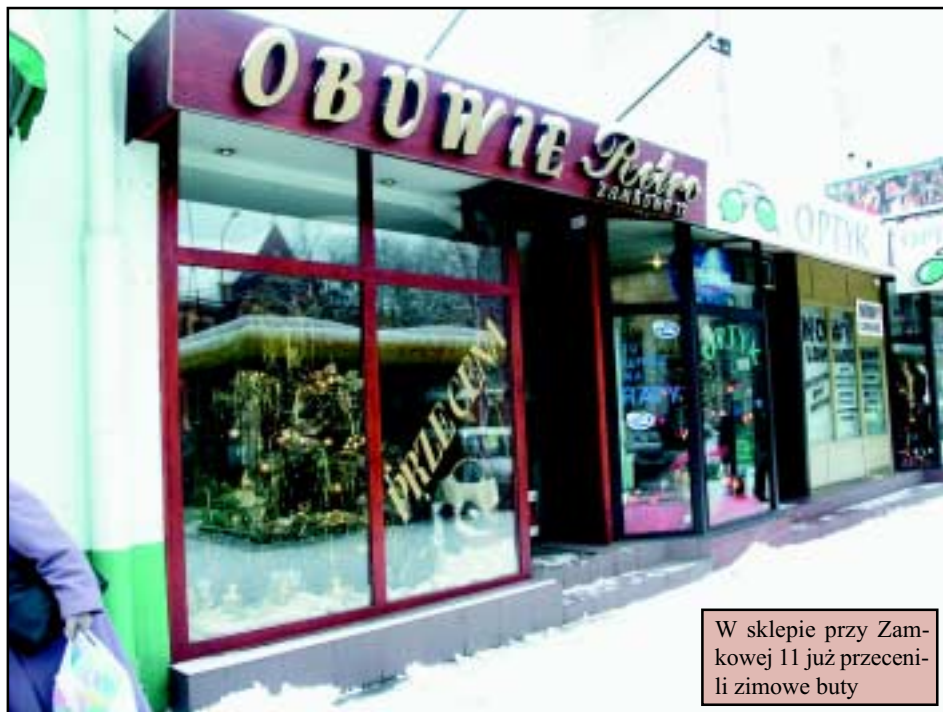
KUPUJEMY ZA PÓŁ CENY

Zaczęły się już wyprzedaże zimowej odzieży. W sklepie **Amey** (ul. Warszawska 25) wełniane płaszcze zimowe przeceniono z 469 na 279 zł. Biała puchowa kurtka damska, przy której jeszcze w grudniu wisiała etykieta z ceną 439 zł teraz kosztuje 269 zł. Szare, czerwone i grafitowe spodnie wełniane staniały o 60 zł i po obniżce panie kupią je za 139 zł. O 40 zł tańsze są też czerwone i szare spodnie wełniane. Teraz zapłacimy za nie 109 zł. Damskie rozpinane swetry z angory po przecenie kosztują tu 149 zł. Są w kolorze różowym, pistacjowym i ecru.

Atrakcyjne przeceny odzieży damskiej przygotowano też w sklepie **Wela** (ul. Warszawska 18). Długie wełniane płaszcze z kołnierzem z naturalnego lisa można tu kupić teraz już za 890 zł (cena przed obniżką 1.400 zł). Krótkie wełniane płaszcze po przecenie kosztują 690 zł. Wełniane kurtki z kołnierzem ze

sztucznego futerka teraz mają cenę 380 zł. Ceny 2-częściowych kostiumów (za-

też grube żakiety poliestrowe. Teraz jest przy nich cena 100 zł.



W sklepie przy Zamkowej 11 już przecenili zimowe buty

kiet i długa spódnica) z boucle spadły tu z 340 na 245 zł. 3-częściowy kostium z poliestru (marynarka, bluzka, długa spódnica) jest teraz o połowę tańszy i kosztuje 192 zł. O 50 procent staniały

W **Fabryce** (ul. Zamkowa 4) obniżono ceny odzieży z zimowej kolekcji Big Stara. Firmowe bluzy i polary kupimy teraz od 49 zł, koszule od 19 zł. Kłasyckie męskie spodnie dżinsowe przeceniono ze 155 na 89 zł. Panowie kupią je w kolorze niebieskim i grafitowym. Ceny damskich niebieskich dzwonów ze sztruksu spadły ze 175 na 89 zł.

W **Pretty Girl** (róg ul. Zamkowej i św. Jana) jasnożółte długie kurtki z poliestru przeceniono ze 178 na 118 zł. Za krótkie pikowane kurtki z poliestru obszyte futerkiem zapłacimy teraz 98 zł (o 30 zł mniej niż w grudniu). Kupimy je w kolorze ecru. Krótkie kurtki z poliestru w kolorze zielonym i szarym po obniżce mają cenę 78 zł. Czarne, czerwone, bordowe i szare spodnie z gabardyny można tu kupić w promocyjnej cenie 19 zł.

W sklepie **Lucynka** (ul. Zamkowa 9) o 20-30 proc. przeceniono płaszcze damskie. Ceny pikowanych kurtek damskich firmy Maria Bland spadły tu o 30 proc. Kurtki flauszowe w różnych kolorach teraz są tu o 100 zł tańsze i kosztują 395 zł.

Przeceniono też obuwie zimowe. W sklepach **Kajman** (ul. Zamkowa 37, ul. Zamkowa 48a, stoisko na I piętrze SDH Trzy Korony) zimowe buty kupimy teraz od 30 do 50 zł taniej.

Sylvia Kuźnik

Specjalnie dla młodych

Nową, atrakcyjną propozycję przygotowuje dla swoich klientów firma Konbet. Na nowym, ogrodzonym osiedlu przy ulicy Siennej stanie 16 budynków. Nie brakuje też miejsca na plac parkingowy, plac zabaw i duży pas zieleni. Oprócz tego, firma posiada jeszcze wolne mieszkania w budynku nr 3 przy ulicy Smugowej.

Oferta Konbetu skierowana jest przede wszystkim do młodych pabianiczian. Firma chce budować pod potrzeby klienta, dlatego prosi ich o kontakt. Pozwoli to ustalić, jakie metraże cieszą się u nich największym zainteresowaniem.

Oprócz budowy, Konbet pomaga bezpłatnie zagospodarować i urządzić nowe mieszkanie. Dzięki współpracy z firmami RTV AGD zakupione sprzęty są znacznie tańsze niż w sklepie. Podobnie wygląda sprawa materiałów wykończeniowych i urządzenia wnętrz.

Nowe mieszkanie, również budowane na kredyt, to dobra inwestycja. Przy zakupie warto pamiętać, że za nowe M praktycznie nie płaci się miesięcznego czynszu, a rata bankowa jest podobna, a czasem nawet niższa od opłaty czynszowej w starym budownictwie. (r)

POLO znaczy polski

POLOmarket to firma ze 100-procentowym polskim kapitałem. Otwiera swe sklepy na terenie całego kraju. Pod koniec listopada POLOmarket dotarł nad Dobrzynek.

W POLOmarkecie przy ul. Łaskiej 52 pabianiczanie mogą kupić produkty spożywcze, artykuły chemiczne, a także sprzęt gospodarstwa domowego i zabawki. Na półkach są produkty wytwarzane specjalnie dla tej sieci sklepów. Mają wyjątkowo niskie ceny. Są też wyroby pabianickich firm – jogurty, serki i twarogi z Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej oraz wędliny z Pamso.

POLOmarket w każdy czwartek wydaje gazetkę dla swoich klientów, w któ-

rej prezentuje promocyjną ofertę. Klienci swoje opinie o sklepie mogą wyrazić, wypełniając na miejscu specjalną ankietę. Jest też miejsce na zamieszczenie własnego ogłoszenia.

POLOmarket wspiera wszystkich potrzebujących. Pabianicki sklep współpracuje z Domem Dziecka w Porszewicach.

Zakupy w POLOmarkecie można robić od poniedziałku do soboty w godzinach 6.30-21.00, a także w niedziele i święta od godz. 9.00 do 19.00.

Przy kasach realizowane są bony Sodexho, Ticket Restaurant, POLOmarketu i Domaru.

UWAGA: Za jeden nieopłacony rachunek odetną nam prąd

Zanim zgaśnie światło

Zakłady energetyczne ostrzegają, że szybciej niż dotychczas będą wyłączać prąd w mieszkaniach dłużników. Mogą to zrobić już po miesiącu od wysłania rachunku do odbiorcy energii – jeśli rachunek nie zostanie zapłacony.

Od stycznia obowiązuje nowe prawo energetyczne, które pozwala „elektrowniom” surowo traktować dłużników. Zanim jednak prąd będzie odcięty, „elektrownia” musi wysłać do dłużnika pisemne zawiadomienie. Jeżeli w ciągu dwóch tygodni od otrzymania zawiadomienia klient nie ureguluje rachunku, wtedy można mu odłączyć energię elektryczną. Do tej pory na zapłacenie rachunku „elektrownia” cierpliwie czekała nawet trzy miesiące.

W szczególnych przypadkach można rozłożyć zaległości na raty. Zwłaszcza osobom, które nagle straciły pracę.

Ponowne przyłączenie prądu do mieszkania kosztuje 80 zł.



**EKSPRESY
EKSPRESY
EKSPRESY**

POSZUKUJEMY osób

w wieku 4-65 lat do udziału w filmach i reklamach telewizyjnych.
Studio 15, ul. Żeromskiego 15.
Tel. 212-13-10.

SKLEP MEDYCZNY

ul. 20 Stycznia 58, Tel. 226-00-80
– wózki inwalidzkie,
– kule, laski,
– inhalatory, glukometry,
– peruki
oraz inne artykuły.

KLIENT, który zakupił czujnik elektryczno-magnetyczny do samochodu CC 700, proszony jest o kontakt do sklepu motoryzacyjnego, Stary Rynek 8.

BIOLOGIA. Tel. 0603-619-443, (042) 226-55-57.

ZATRUDNIĘ szwaczki do zakładu oraz chałupniczki (bluzka, jakość). Tel. 0602-22-41-80, 0601-571-201, P-ce, ul. Smugowa 26E (pracownia).

MERCEDESEM do ślubu (biały okularnik). Tel. 213-83-33, 0503-044-649.

OPERATYWNY (43 lata) prawo jazdy kat. B podejmie pracę. Tel. 215-06-11 (po 20.00).

PRZYBLĄKAŁA się suka rasy rottweiler (wiek ok. 2 lata) w okolicach Klimkowiżny. Właściciela prosimy o kontakt. Tel. 22-77-424.



Życie Pabianic – tygodnik informacyjny. Redaguje zespół. Zastępcy redaktora naczelnego: Grażyna Grabowska, Grzegorz Kopacz; sekretarz redakcji Renata Kamińska; sport: Wacław Nowak, Andrzej Adamczewski; fotoreporter Tomasz Kałużny; grafik Katarzyna Hans-Zalepa; dział reklamy: Anna Miarczyńska, Agnieszka Pyka, Tomasz Nowaczyk; kolportaż Marcin Czupreta. Wydawca: Agencja Dziennikarzy sp. z o.o., Adres redakcji: ul. Zamkowa 4, 95-200 Pabianice, tel. 227 04 00, fax 227 15 69, http://www.zyciepabianic.com.pl e-mail: redakcja@zyciepabianic.com.pl DTP, WWW: Tomasz Lewandowski. Biuro ogłoszeń – w redakcji. Fotografie wywołuje: Kodak-EXPRESS, Pabianice, ul. Zamkowa 27. Druk: Pabianickie Zakłady Graficzne SA.



O NIM SIĘ MÓWI

KOŃ BY SIĘ UŚMIAŁ

Nowym dyrektorem Miejskiego Zakładu Komunikacyjnego został człowiek, który wozil konie do rzeźni.

– *Jest sporo podobieństw w obu transportach* – tak odpowiedział na pytanie *Życia Pabianic*, jakie ma doświadczenie w wożeniu pasażerów autobusami.

Romuald Piesik – bo o nim mowa – hodował też róże i handlował winem marki „jabol”. Jest szefem Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego w Pabianicach. Ta partia należy do koalicji rządzącej naszym miastem.

W MZK Piesik zastąpił dyrektora **Jerzego Krzysztofa Kacalaka**, który zrezygnował po buncie związków zawodowych.

ROMUALD PIESIK

CO OSTATNIO ROBIŁ: do sierpnia zeszłego roku był zarządcą komisarycznym Okręgowego Przedsiębiorstwa Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi. Firma ta wozil zwierzęta do rzeźni, prowadzi hotel dla koni (w Rokoszykach koło Piotrkowa), uczy jazdy na koniu, urzęduje przejażdżki kucykiem i bryczką.

CO ROBIŁ WCZEŚNIEJ: był meliorantem i pracował w warszawskich wodociągach. Przez 15 lat hodował róże w szklarniach. Potem był prezesem Łódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej i dyrektorem handlowym Przedsiębiorstwa Produkcji Leśnej Las.

WYKSZTAŁCENIE: zaledwie średnie (II LO). Nie ukończył studiów na Wydziale Melioracji SGGW w Warszawie (ma zaliczone 4 lata).

OSIĄGNIĘCIA: ma tytuł Honorowego Członka Związku Hodowców Koni. „Mam też zdrowie i ambicję, mimo przejścia przez tyle firm państwowych” – twierdzi.

CO WYMYŚLIŁ: przed dwoma laty napisał protest przeciwko ulicznej zabawie Techno Party w Łodzi. Grzmiał, że prowadzi to młodzież do pijaństwa, narkomanii i powszechnej zgnilizny.

WIEK: 61 lat.

RODZINA: żonaty od 37 lat. Ma syna i dwóch wnuków.

GDZIE MIESZKA: w Ksawerowie, dokąd przywędrował z Ziemi Zachodnich.

CZYM JEŹDZI: skodą felicia.

HOROSKOP



BARAN (21.03 – 19.04)

Wygląda na to, że od początku roku czeka Cię sporo pracy. Zadania, jakie przed Tobą stoją, zapewne nie należą do Twoich ulubionych. Staraj się być dokładny i cierpliwy.



BYK (20.04 – 20.05)

Nie powinieneś od razu przyjmować propozycji, co do której masz choćby cień wątpliwości. Musisz mieć czas do namysłu. W sprawach serca, no cóż – będzie bardzo namiętnie.



BLIŹNIĘTA (21.05 – 21.06)

Powoli zaczyna się dla Ciebie okres ożywienia w sprawach sercowych. Będziesz słuchał miłych słów, spotka Cię niejedną niespodzianką ze strony partnera lub innych bliskich osób.



RAK (22.06 – 22.07)

Docień drobne przyjemności i naucej się czerpać z nich radość. Ciesz się słonecznym dniem, uśmiechem dzieci, miłym słowem, które usłyszysz od przyjaciółki. W pracy – zrób porządek.



LEW (23.07 – 22.08)

Pamiętaj, że nowe nie zawsze oznacza lepsze. Docień to, co masz i ludzi, którzy Cię otaczają. W sprawach zawodowych będą to zdecydowanie lepsze dni. Zaprowadź wokół siebie ład.



PANNA (23.08 – 22.09)

Nie mów, że czegoś nie potrafisz, dopóki nie spróbujesz. Możesz odkryć w sobie zdolności, o które się nie podejrzewasz. No i nie daj się chandrze, z ponurą miną nie jest Ci do twarzy.



WAGA (23.09 – 22.10)

Postaraj się o obiektywne spojrzenie na swoje stosunki z partnerem. Unikaj skrajności w myśleniu i w działaniu. W pracy natomiast zachowaj rezerwę wobec nowych pomysłów i czyichś propozycji.



SKORPION (23.10 – 21.11)

Nie przytłaczaj innych swoją inicjatywą. Bądź wyrozumiały dla tych, którzy wolniej od Ciebie myślą i działają. Zadbaj bardziej o swoją kondycję fizyczną.



STRZELEC (22.11 – 21.12)

Nie zniechęcaj się drobnymi przeszkodami i niepowodzeniami. Czasem trzeba próbować kilka razy, zanim osiągnie się swój cel. Masz teraz dobry gust, może zmienisz coś w swoim wizerunku?



KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)

Masz dobry czas na rozpoczynanie nowych projektów, choć nie takich, które mogłyby całkowicie odmienić Twoje życie. Masz teraz spore możliwości intelektualne – żal byłoby ich nie wykorzystywać.



WODNIK (20.01 – 18.02)

Twoje relacje z partnerem, a także innymi osobami zaczęły się poprawiać. Jeśli więc ktoś Ci ostatnio mocno załaził za skórę, teraz jest szansa na zgodę. Zwróć komu trzeba pożyczoną rzecz.



RYBY (19.02 – 20.03)

W tym tygodniu wystrzegaj się rozrzutności oraz lekkomyślnych decyzji finansowych. Szaleństwa świąteczne minęły, więc trzeba zacisnąć pasa, by podreperować domowy budżet.

**Oferta handlowa ważna
od 08.01.2003r. do 14.01.2003r.**

Pabianice ul. Łaska 50/54

Przysmak grudziącki

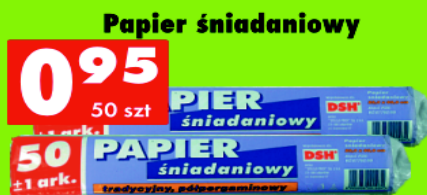
Godz. otwarcia Pn-So 6.30-21.00 Niedz. 9.00-19.00

polo market



**- 2 smaki
Cukierki Klejnoty**

Wydawca: POLOmarket zastrzega sobie prawo do zmian cen oraz do limitowania wielkości sprzedaży



Szklanki



**Podpaski Bella Perfecta
- 6 rodzajów**



Ryż



Kiełbasa podwawelska